DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. Toruń, sobota 10 października 1931 Nr. 233

Okropna katastrofa w Gdyni

Część wielkiego domu wyleciała w powietrze

Dziesiątki zabitych i rannych pod gruzami zawalonego domu

Wczoraj o godz. 19,07 wydarzyła się niebywała katastrofa. Nowo zbudowany wielki blok mieszkań Zakładu Ubezpieczeń Prac. Umysłowych, mający około 50 mieszkań, znajdujący się w pobliżu gmachu Komisarjatu Rządu przy Alei Marszałka Piłsudskiego

WYLECIAŁ CZĘŚCIOWO W POWIETRZE SKUTKIEM WYBUCHU GAZU ŚWIETLNEGO,

doprowadzonego niedawno do tych budynków.

SIŁA DETONACJI I SŁUP OGNIA

sprowadziły na miejsce katastrofy tłumy mieszkańców miasta.

Miejsce wybuchu przedstawia

WSTRZĄSAJĄCY WIDOK.

Co chwila

WYNOSZĄ Z POD GRUZÓW ZABITYCH.

Straż pożarna, policja i kompanja marynarki wojennej pośpieszyły z pomocą.

W POWIETRZE WYLECIAŁO OKOŁO 15 MIESZKAŃ.

W szpitalu znajduje się już

7 OSÓB CIĘŻKO RANNYCH.

Narazie

NIE STWIERDZONO, ILU JEST ZABITYCH I JAKA JEST LICZBA RANNYCH.

Akcja ratownicza trwa.

Ustawa o podatkach w naturze na komisji skarbowej Sejmu

Opozycja zwalcza projekt dla zasady

(a) Warszawa, 9. 10. (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie **sejmowej komisji skarbowej** pod przewodnictwem posła Hołyńskiego (B. B.). Referat projektu **ustawy o uiszczaniu podatków bezpośrednich w naturze** wygłosił poseł Moczulski (BB.). W referacie swoim podkreślił, że pobieranie podatków w naturze jest fakultatywne, o ile chodzi o płatnika. Artykuły zebrane tą drogą, jak **zboże, ziemniaki, groch, gryka, węgiel i drzewo opałowe** będą przeznaczone **wyłącznie na pomoc w naturze dla bezrobotnych**. Artykuły te będą wydawane bezrobotnym, **nie mogą zaś być sprzedawane ani wymieniane**. Odnośne poprawki referatu, dotyczące tej ostatniej kwestji komisja przyjęła.

Za ustawą, którą przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu, opowiedziały się kluby **B. B. W. R., Klub Narodowy i Narodowa Partja Robotnicza, przeciw — P. P. S., Stronnictwo Ludowe i Klub Ukraiński.**

W posiedzeniu komisji wziął udział **wiceminister skarbu p. Zawadzki**, który **wyraził zdziwienie**, że projekt ten spotkał się **ze sprzeciwem jakiegokolwiek stronnictwa**. Projekt ten ułatwia, a nie może pogorszyć niczyjej sytuacji. Zaznaczyć należy, że **część opozycji zaatakowała projekt ze względów politycznych**.

Dochody skarbu Państwa zwiększyły się o 4 i pół miljona złotych

Warszawa, 9. 10. (PAT). Według zestawienia obrotów kasowych za miesiąc wrzesień, dochody budżetowe wynoszą **173,6 miljonów zł., wydatki zaś 182,1 milj. zł.,** deficyt zatem wynosi **8 i pół miljona zł.** W porównaniu z miesiącem sierpniem **DEFICYT BUDŻETOWY ZMNIEJSZYŁ SIĘ PRAWIE O 5 MILJ., dochody zaś zwiększyły się o 4 i pół milj.**, wydatki zostały utrzymane **na** poziomie miesiąca sierpnia.

Należy przypomnieć, że deficyt za czerwiec rb. wynosił 43 miljony zł., za lipiec 21, za sierpień 13, a za wrzesień 8 miljonów. Wolno więc przypuszczać, że **miesiące bieżący i następne przyniosą dalsze zmniejszenie się deficytu.**

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

Min. Janta-Połczyński wygłosi ekspose — 16. b. m.

(o) **Warszawa**, 9. 10. (Tel. wł.). Senat zbierze się na plenarne posiedzenie w środę, 14 bm.

W dniu 16 bm. w komisji rolnej **min. roln. Janta-Połczyński wygłosi ekspose o sytuacji w rolnictwie.**

Porządek dzienny dzisiejszego **posiedzenia Sejmu jest bardzo obfity** i obejmuje 28 punktów. Oprócz dyskusji nad przyjętemi przez komisję projektami podatkowemi i o szczeblowaniu na porządku dziennym znajdują się liczne projekty przedłożone przez ministerstwo spraw wojskowych.

Marszałek Piłsudski wrócił do Warszawy

(o) **Warszawa**, 9. 10. (Tel. wł.). Wczoraj w godzinach wieczornych **Marszałek Piłsudski** powrócił do Warszawy z gry wojennej w Brześciu.

Konferencja P. Prezydenta z Premjerem

Warszawa, 9. 10. (PAT.). Pan Prezes Rady Ministrów Prystor udał się dziś przed południem na Zamek. Rozmowa p. Prystora z Panem Prezydentem Rzplitej trwała około pół godziny.

P. Jastrzębski - wiceministrem skarbu

Warszawa, 9. 10. (PAT.). Pan Prezydent Rzplitej Polskiej podpisał wczoraj nominację p. **Wincentego Jastrzębskiego — szefa biura ekonomicznego prezesa Rady Ministrów na podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu.**

3 godziny 12 minut na samolocie bezsilnikowym Nowy rekord polski

Lwów, 9. 10. (PAT.). Dnia 7 października b. r. kapitan pilot Franciszek **Jach** na szybowisku Aeroklubu Lwowskiego w Bezmiechowej podczas 7 wyprawy szybowcem, **ustalił nowy rekord polski na szybowcu** szkolnym „Czajka" konstrukcji Antoniego Kotjana. **Lot trwał 3 godz. 12 minut 16 sekund.**

Nie pomogą sztuczne „nawiązywania łączności"

Piła, 9. 10. (PAT). W Pile zamieniono nazwy wielu ulic w śródmieściu, m. in. na: Gdańską — Danzigerstrasse, Grudziądzką — Graudenzstrasse i Toruńską — **Thornerstrasse w celu podkreślenia łączności pogranicza z Gdańskiem i Pomorzem.**

Nieboszczyk laureatem Nobla

Sztokholm, 9. 10. (PAT). Akademja szwedzka przyznała **nagrodę Nobla** w dziale literatury za rok 1931 **zmarłemu poecie lirycznemu szwedzkiemu Erikowi Axel'owi Karlfeldtowi**, byłemu stałemu sekretarzowi **akademji**, który zmarł dnia **8 marca** br. Statut nagrody Nobla przewiduje, że **nagroda może być udzielona osobom zmarłym jedynie pod warunkiem, że propozycje w tym względzie zrobione będą przed zgonem kandydata.** Jak wiadomo, akademja **przyznała już kiedyś nagrodę literacką Karlfeldtowi, lecz ten, będąc człowiekiem niesłychanie skromnym, odmówił jej przyjęcia** i akademja musiała wybrać innego kandydata. Decyzja o przyznaniu nagrody powzięta została w tym roku na miesiąc przed zwykłym terminem.

Tragiczna śmierć polskiego nauczyciela na granicy litewskiej

Wilno, 9. 10. (PAT.). Donoszą **o tragicznym losie, jaki spotkał nauczyciela i działacza społecznego Wiktora Rawnickiego** z Nowogródczyzny, **na granicy polsko-litewskiej** w chwili, gdy chciał przedostać się na terytorjum polskie w rejonie Kiernowa.

Rawnicki przed miesiącem **przebywał w Kownie w sprawach oświatowych.** Po krótkim pobycie tam wyjechał na zaproszenie swego kolegi nauczyciela do **Wiłkomierza** i został **nieoczekiwanie aresztowany pod zarzutem szpiegostwa** na rzecz Polski. W czasie eskortowania Rawnickiego do sędziego śledczego, **udało mu się wydostać z rąk eskortującej go straży.** Po 3-dniowej tułaczce i ukrywaniu się w lasach Rawnicki przy pomocy jednego z włościan polaka dotarł do granicy polskiej w pobliżu Kiernowa. **W chwili gdy przekraczał granicę litewską zasypany gradem kul patroli litewskiej został zabity.**

Tajne drukarnie w Warszawie

Policja zlikwidowała wielką akcję komunistyczną

(o) **Warszawa**, 9. 10. (T. wł.) Jak wiadomo, na terenie województw centralnych komuniści zorganizowani są **w Komunistycznej Partji Polski**, na terenie województw Wschodnich i południowo-wschodnich **w Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi i Komunistycznej Partji Ukrainy.**

Ostatnio władze przyszły do przekonania, że cały **materjał propagandowy** dla tych województw **drukowany jest w Warszawie.** Przystąpiono więc do **badań** na terenie warszawskim.

W dniu 17 ub. **m.** przeprowadzono szereg **rewizyj**, w wyniku **których** wykryto u niejakiego **Gellentera na ul.** Granicznej **podwójną drukarnię.** Jedna drukarnia drukowała zamówienia legalne, **a w piwnicy** znajdowała się **ukryta druga drukarnia**, urządzona według **ostatnich wymagań techniki**, i posiadająca **najnowsze maszyny**, jakich **w całej Polsce dotychczas nigdzie jeszcze niema.**

W wyniku dochodzeń osadzono w więzieniu **Rachelę Silbermann**, którą aresztowano na dworcu w chwili, kiedy zamierzała wyjechać do Dukszty. Pozatem aresztowano 7 **komunistek i 1 komunistę.**

W mieszkaniu jednego z nich znaleziono archiwum komunistyczne Partji Białorusi. W archiwum znajdowały się instrukcje, hasła, korespondencja oraz wykaz miejscowości, w których można przekraczać granicę. **Wszystkie dokumenty były szyfrowane.** Władze bezpieczeństwa znalazły jednak klucz do tego szyfru.

Ostatnia rewizja odbyła się wczoraj o godzinie 1 w nocy przy ul. **Pawiej. Znowu wykryto drukarnię**, należącą do niejakiego Brzezińskiego, którego aresztowano w momencie, gdy maszyny były w ruchu. Drukowano **ulotki dla Kom. Partji Ukrainy.**

W drukarni wykryto również **tajną skrytkę**, w której było **ukryte archiwum komunistów ukraińskich.**

Samochód Hanki Ordonówny pod ściętą topolą

(o) Warszawa, 9. 10. (tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych wydarzyła się pod Warszawą niezwykła **katastrofa samochodowa,** której ofiarą padła **znana artystka scen warszawskich Hanka Ordonówna.** Gdy samochód znanego artysty Jarossyego, którym wracała z Wilanowa Ordonówna w towarzystwie **dziennikarki warszawskiej Migowej**, znajdował się w odległości 5 km. od Warszawy, przewróciła się **na jadących topola, ścinana przez robotników.** Ostrzeżeń robotników i ich sygnałów szofer nie zrozumiał i jechał dalej. Od uderzenia topoli **Ordonówna** doznała **pęknięcia obojczyka i złamania ręki** i innych ciężkich obrażeń ciała. P. Migowa uległa lekkim potłuczeniom i straciła wszystkie zęby. Szofer wyszedł z katastrofy bez szwanku. Samochód jest uszkodzony.

Gdy „świat się trzęsie”...

Z tupetem i namaszczoną powagą „profesora“ mentorującego premjerowi rządu, p. pos. Rybarski, leader Stronnictwa Narodowego, wygłaszał z źle ukrytą satysfakcją swe twierdzenie, że Polska **przoduje innym państwom w kryzysie“.**

„Cztery państwa: Stany Zjednoczone, Anglja, Niemcy i Polska figurują w tej pierwszej grupie. Oczywiście kryzys musi być w Polsce, ale jeżeli Polska znalazła się w rzędzie tych potęg przemysłowych świata co do ostrości kryzysu, to jest to niewątpliwie zasługą i zaszczytem rządów pomajowych i polityki gospodarczej rządu.“

Tak p. prof. Rybarski informował ex cathedra sejmu swój „naród“, takimi argumentami oponował Premjerowi Prystorowi, po jego ostatniem ekspose.

Za p. Rybarskim powtórzyła to „obowiązkowo“ cała kamerdynerja prasowa endecji na pierwszej stronie, bo to mówi „leader“, a profesor od nauk ekonomicznych, i do tego „swój“, „narodowy“ uczony.

Jakby na łamach pism niemieckich, czy bolszewickich aż krzyczało od czcionek grubych i wyraźnych: „Polska przoduje innym państwom w kryzysie“ (p. „Słowo Pom.“ nr. 229, str. 1).

W parę dni później jednak prasa zagraniczna przyniosła rewelacyjne szczegóły o ważnych planach amerykańskich mężów stanu tyczących się przyjścia z pomocą zagrożonemu katastrofą finansową światu, rozległy się pessymistyczne przepowiednie popularnego gen. Butlera grożące rewolucją społeczną w zimie w Stanach Zjednoczonych, iż publicysta endecki na Pomorzu, nagle przypomniał sobie, że „świat się trzęsie“, i rzecz dziwna nie jest temu winna... sanacja...

Pisał więc:

„Pierwotnie łudzono się, że klęski gospodarcze spadną na państwa pokonane (Niemcy, Austrja), na kraje zniszczone (Francja, Belgja, Polska) oraz na te narody, które odzyskały niepodległość (Polska, Czechosłowacja, państwa bałtyckie). Okazało się jednak, że zbogacona Ameryka ulega także wstrząśnieniom, a Hiszpanja, (która w wojnie udziału nie brała) wije się od kilku lat w odmętach rewolucji.

Zdawało się, że dumna Anglja pozostanie na uboczu tych wszystkich przeobrażeń.

Przesilenie gospodarcze ogarnęło ją także, a nawet przerzuciło się w dziedzinę pieniądza. Angielski funt szterlingów zachwiał się i stracił około 20 proc. swojej wartości.“

A więc przecież... Nietylko w Polsce. Do niedawna przemilczano w tej prasie wszelką wiadomość o kryzysie zewnątrz Polski. Nie, to tylko dzięki „sanacji“, dzięki rządom pułkownikowskim, czy marszałkowskim kraj ugina się pod ciężarami kryzysu, i wszystkiemu winna „sanacja“.

Zakłamanie partyjne dochodziło do absurdu

Aby złośliwie przedstawiać wrogie rządy „sanacji“, nie wahano się szkodzić własnemu państwu, głoszeniem opinji szkodliwych, niesprawiedliwych, syconych żółcią i zgryźliwością, zamiast obywatelskiej oceny pracy dla państwa.

Ostatni rekord starał się właśnie osiągnąć sam pan profesor Rybarski, który z lubością wygłaszał swe „autorytatywne“ zdanie, że Polska przoduje innym państwom w kryzysie, co „zasługą i zaszczytem rządów pomajowych i polityki gospodarczej rządu.“

CO MÓWIĄ O TEM AUTORYTETY GOSPODARCZE LIGI NARODÓW?

Pan Profesor ma dziwnego „pecha“. Właśnie bo obecnie Liga Narodów, która przez specjalne komisje pierwszorzędnych fachowców badała zagadnienia kryzysu gospodarczego na świecie, ogłosiła świeżo wielkie, ogromnej doniosłości dzieło, będące zsumowaniem badań najwybitniejszych specjalistów w dziale ekonomji gospodarczej p. t. „Przebieg i okresy światowego przesilenia gospodarczego“.

W dniu wczorajszym podawaliśmy główne argumenty tego dzieła tyczące się przyczyn depresji gospodarczej na całym świecie. Wywody te nie są zwykłą u nas próbką dyletantyzmu profesorskiego partyjnika, który tylko chce w walce opozycyjnej przypiąć swą łatkę rządom sobie niemiłym.

Tu wszechstronna analiza ocenia szczegółowo grupy państw, które spowodowały przesilenie, które pociągnęły za sobą inne kraje swymi przejawami kryzysu, a w tych schemacie

POLSKA NIE JEST BYNAJMNIEJ NA PIERWSZYM, LECZ NA CZWARTYM PLANIE.

Dzieło cytowane za naczelny powód przesilenia ogólnego uznało odpadnięcie od handlu międzynarodowego i wzajemnej wymiany rynków zbytu takich jak Rosja, Ameryka Południowa, Azja Wschodnia.

Ten fakt wytworzył bezpośrednio przesilenie w trzech grupach państw. Grupę pierwszą stanowią państwa wytwarzające główne artykuły spożywcze. Kryzys tychże spowodował wybuch ogólnej depresji gospodarczej w tych państwach. Do drugiej grupy należą kraje wysoko uprzemysłowione, cierpiące z powodu zastoju w dziedzinie wyrobów gotowych. Wreszcie w skład grupy trzeciej wchodzą kraje, produkujące surowce.

Załamanie się gospodarcze tych krajów, dopiero wpłynęło decydująco na wciągnięcie w orbitę kryzysu krajów, pozostających w ścisłych stosunkach handlowych z tamtemi państwami.

JEST TO CZWARTA GRUPA PAŃSTW CHORUJĄCYCH NA KRYZYS, ALE O T. ZW. „POŚREDNIEM PRZESILENIU GOSPODARCZEM“.

Polska jako kraj rynku rolniczego, skazana na eksport swej nadprodukcji do sąsiadów zachodnich i wschodnich, weszła pośrednio w przesilenie światowe, które musiało dotknąć nasz kraj ujemnymi skutkami bankructwa gospodarczego naszych głównych rynków zbytu.

Tak ten problem ujmują fachowcy — ekonomiści Ligi Narodów, którzy zaliczyli kraj nasz do krajów czwartej kategorji

CZYLI, ŻE POLSKA PRZECHODZI TO T. ZW. POŚREDNIE PRZESILENIE.

Dopiero potem idą państwa ograniczone do drobnej wymiany towarowej na rynku ściśle europejskim, których kryzys nie dotyka mocniej, i te tworzą ostatnią, piątą grupę.

Ocena ta zadaje kłam całemu rusztowaniu dyalektycznemu p. Rybarskiego i jego prowincjonalnych wyznawców, gdyż określa ramy kryzysu gospodarczego w Polsce do warunków tych, jakim dał wyraz w swem przemówieniu premjer rządu Prystor, a który zresztą jest poglądem wszystkich nieuprzedzonych obserwatorów tego wielkiego kataklizmu, który ogarnął świat dzisiejszy.

„Świat się trzęsie“ — słusznie to zauważa p. St. S., który też na naszym terenie nagle przejrzał na oczy. I cały sukces Polski i jej rządów jest ten właśnie, że gdy „świat się trzęsie“, gdy chwieją się wielkie imperja i mocarstwa, gdy najsilniejsza waluta świata — funt szterling zachwiał się i stracił około 20 proc. swojej wartości, w tym momencie, **POLSKA NIE ULEGA SILNIEJSZYM WSTRZĄSOM.**

Złoty jest dziś t. zw. „mocną walutą“, budżet zrównoważony do ram bezpiecznych dla państwa i jego równowagi, a w przygotowaniu sejmowem są nowe ustawy i projekty, które mocniej jeszcze utrwalą trwałość fundamentów gospodarczych naszego państwa.

Czy to rezultat przypadku?

W każdym razie wiemy to pozytywnie, stwierdzają to obce, zagraniczne autorytety ekonomiczne, że Polska nie przoduje w przesileniu innym państwom, lecz przeżywa kryzys łatwiej od innych wielkich państw.

Tę lekcję obłudzie partyjnej, ubranej w togę powagi naukowej, dały tym razem naszym partyjnikom endeckim autorytatywne powagi naukowe Ligi Narodów.

Ale dla „nich“ te argumenty nie wiele znaczą. Oni je swoim zwyczajem przemilczą. Bo przecież nie mogą „swego“ ekonomistę-leadera pomniejszyć o głowę.

I tu jest sedno objektywnej prawdy o naszej rzeczywistości.

Dr. B.

Polonja amerykańska w współpracy z Ojczyzną

Uchwały Sejmu Związku Narodowego Polskiego za Oceanem

Obradujący od 20 do 27. 9. 1931 r. w Soranton sejm Związku Narodowego Polskiego przyjął rezolucję, w której m. in. czytamy:

Ojczyźnie naszej Polsce, ślemy synowskie pozdrowienia i hołd i wyrażamy Jej gotowość współpracy i pomocy w tym kierunku, ile to będzie leżało w naszej mocy i możności.

Uchwalamy **współpracę naszą z Polską na polu kulturalno-oświatowem i ekonomicznem** i zobowiązujemy nasze władze centralne do poczynienia natychmiast takich kroków, któreby rozpoczęcie obustronne i ciągłość tej pracy zapewniały dla najlepszych wspólnych korzyści duchowych, moralnych i materjalnych.

W szczególności polecamy przystąpienie **Związku Narodowego Polskiego do rady organizacyjnej Polaków z zagranicy.**

Wyrażamy pozdrowienia i cześć głęboką **Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ignacemu Mościckiemu, jako najwyższemu piastunowi Jej Majestatu i dostojnemu Jej Gospodarzowi.**

Twórcy czynu zbrojnego Polski Odrodzonej, **Komendantowi Legjonów, pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, ślemy gorące słowa miłości, czci głębokiej i wdzięczności za ogrom poświęcenia, trudów i pracy,** włożonej nad tytanicznem zadaniem odrodzenia i przeobrażenia duszy narodu i **postawienia Polski na wyżynie mocarstwowego znaczenia** i należnego Jej stanowiska w rodzinie narodów świata.

Zapewniamy Braci naszych w Ojczyźnie o duchowej i plemiennej z nimi wspólności i solidarności w utrzymaniu całości **nienaruszalności granic i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej,** potępiamy jak najdosadniej wszelkie zakusy na Jej całość terytorjalną oraz spoistość wewnętrzną.

Następne rezolucje dotyczą spraw wewnętrznych.

Sejm postanowił m. in. wewnątrz Organizacji stać na straży polskości i **wpajać w młode pokolenie miłość do Polski, zrozumienie Jej posłannictwa dziejowego i znajomość Jej historji.**

Małżeństwo z rozsądku

Madelon i Michałka

Kawaler berliński musi się ustatkować

Podczas gdy prasa niemiecka rozpływa się jak masło na patelni entuzjazmem franko-niemieckiej przyjaźni, zapoczątkowanej jakoby w Paryżu i wypisuje sonaty, ody i dytyramby na cześć posażnej Madelon, ta ostatnia jak nowoczesna trzeźwa i rachunkowa panna na wydaniu przygląda się ze **spokojnym krytycyzmem germańskiemu konkurentowi i figlarnie podrwiwa z grubego Michałka.**

W wolnej trybunie „Temps'a“ czytamy w związku z tem przepyszne uwagi o projektowanym marjażu francusko-niemieckim.

„Nie można się dziwić — pisze autor — że w obecnej nędzy światowej Laval zaproponował Niemcom stworzenie komisji, która ma się zająć przestudjowaniem kombinacyj ekonomicznych. Sądzimy jednak, że powodem powszechnej nędzy świata są **nietylko racje ekonomiczne, finansowe.** Wszystko zależeć będzie nietylko od pronowanych ekonomicznych, finansowych kombinacyj, lecz także **od tych innych racyj.** Jest np. rzeczą pewną, że gdyby Hitlerowcy zdobyli w Niemczech władzę, komisja taka nie mogłaby się wogóle zebrać a ostatnie **wybory w Hamburgu dają charakterystyczne świadectwo tej smutnej ewentualności.**

Francja i Niemcy prowadziły dotąd wręcz odmienny tryb życia. Niemcy żyły szeroko wydając dużo, pokrywając swój luksus z **cudzej kieszeni,** spekulując na przyszłość, nie troszcząc się o to, by pracować i oszczędzać, żyły tak jak niektórzy ludzie, rachujący **na bogatego wujaszka z Ameryki** lub conajmniej na wygraną na loterji.

Francja **żyła skromnie, odmawiając sobie nawet koniecznych inwestycyj we własnym domu. Otóż teraz chodzi o stworzenie współpracy między konikiem polnym, a mrówką.**

Mrówka pożycza — to prawda, lecz nie zamierza pożyczać wszystkiego, co **posiada konikowi polnemu,** który zamierza tylko tańczyć i śpiewać. A czy konik polny ma zamiar się ustatkować?

Będziemy szczęśliwi — rzuca „Temps“ — niezmiernie znamienną uwagę, jeśli konferencje w łonie franko-niemieckiej komisji **nie pogorszą naszych nieporozumień z Niemcami i nie wywołają nowych a niebezpiecznych konfliktów.**

Wszelkie małżeństwo, które nie jest związkiem dusz obok związku ciał, jest narażone na **bolesny rozwód.** P. Laval zadecydował niespodziane zaręczyny między Francją a Niemcami. Obie strony powinny się poznać. Jeśl Francja wniesie **piękny posag i dobrą wolę,** jeśli nie do upojeń namiętnej miłości, to przynajmniej do dobrego pożycia, trzeba aby jeszcze **naród niemiecki się trochę ustatkował,** zdecydował się zaprzestać **roli kawalera** i przygotował się do **stanu małżonka** nie despoty, jak sądząc z przeszłości, można by się obawiać. **Małżeństwo to nie jest z miłości,** lecz jeśli ma dojść do skutku, trzeba, aby oparte na wzajemnem znoszeniu się **było bodaj małżeństwem z rozsądku“.**

Trudno Płocha Madelon nie jest zakochana w narzeczonym!

Socjaliści angielscy za reformą rolną

Programowy manifest Labour Party

Odroczenie parlamentu odbyło się z **tradycyjnym ceremonjałem,** od szeregu wieków obowiązującym w parlamencie angielskim. Członkowie parlamentu, na czele których kroczył Baldwin, **przedefilowali przed fotelem przewodniczącego, ściskając mu rękę.** Snowden serdecznie się żegnał z otaczającymi go kolegami.

Jak słychać, nowy parlament zbierze się w dniu 10 listopada.

Rozwiązanie parlamentu i zbliżające się wybory spowodowały **zwiększony ruch i znaczne podniesienie się nastroju na giełdzie londyńskiej.**

Na konferenji partji pracy w Scarborough panuje atmosfera bardzo burzliwa. Obrady dotyczą przedewszystkiem przygotowań do zbliżającej się kampanji wyborczej.

Przyjęto jednogłośnie propozycję b. ministra rolnictwa Addisona, oświadczająca że **ziemia powinna być własnością publiczną i pozostawać pod publiczną kontrolą.**

Złote serce Londynu

Tajemnica Banku of England

Po znanych wypadkach w świecie finansowym, zwłaszcza po zawieszeniu wypłaty złota przez Bank Angielski oczy całego świata zwrócone są na **przepyszny gmach Banku of England** — bank banków, — **w którym biorą początek** wszelkie ostat nie przewroty finansowe w Europie.

Tak jak katedra św. Pawła w Londynie w której **podziemiach** spoczywają prochy twórców militarnej potęgi brytyjskiej, tra falgarskiego bohatera Nelsona i zwycięzcy z pod Waterloo lorda Wellingtona — sławny jest również Bank of England. W pobliżu katedry stoi **pochmurny londyński Tower**, również świadek wielkich wypadków w dziejach brytyjskiej potęgi a dalej gmach w którym od setek lat **przechowywane są klejnoty koronacyjne królestwa Wielkiej Brytanji**.

Pomiędzy temi pamiętnemi gmachami stoi inny gmach, również pamiętny, stary monumentalny... To **Bank OF ENGLAND**. Tu również wznoszono podwaliny pod wielkie imperjum brytyjskie, fundamenty olbrzymiego państwa kolonjalnego, które przodowało w handlu światowym. W tem miejscu na Threadneedle Street znajduje się **prawdziwe serce Londynu**. Tu schodzi się siedm ulic, głównych arterji wielkomiejskich. Ruch panuje olbrzymi. Setki aut i innych powozów kursuje bezustannie. Tu też krzyżują się dwie linje kolei podziemnej, której pociągi wyrzucają na bruk wielkie **masy** ludu.

„STARA PANI".

Tu bije serce Londynu, tu stoi „old lady" (stara pani) — jak Anglicy nazywają **Bank of England**. W zupełności zasługuje na **takie imię**, bowiem bank założony został w roku **1694** za czasów Wilhelma Orańskiego. **W** owym czasie Bank of England **miał finansować** wojnę z Francją, na którą **kupcy londyńscy** nie **chcieli płacić ani udzielić pożyczki**. W ten sposób powstał pierwszy **bank** emisyjny świata. Obecnie banki takie są **we** wszystkich państwach.

Bank of England — to niski gmach bez okien. Niedawno przybudowano piętro, co bankowi dodaje jeszcze bardziej wyglądu **ponurej** twierdzy. Światło do lokalów wnikało **dawniej z podwórza**, ale obecnie jest światło tylko sztuczne. Okien brakuje dla tego, aby utrudnić włamania, bowiem Bank of England to **twierdza złota**.

TWIERDĄ, KTÓRĄ CHRONI WODA I ELEKTRYCZNOŚĆ.

Dziś przed gmachem nie stoi już straż **królewska**. Betonowe piwnice napełnione są **wodą**, w której ułożone są stalowe tresory. Ich ściany połączone są przewodami elektrycznemi, tak że przez nie przepływa prąd **elektryczny wysokiego napięcia**. Dlatego ta twierdza złota nie może być zdobyta a dostać się do niej może tylko ten, kto ma nowoczesny klucz — czek bankowy **lub przekaz giełdowy**.

Złota twierdza w sercu Londynu musiała już kilkakrotnie odpierać ataki podobne do tych, których **ostatnio byliśmy świadkami i którym wreszcie Bank of England uległ**. Najcięższe chwile przeżywał Bank of England w czasie **wojen napoleońskich**.

SKUTECZNY PODSTĘP.

W dziejach banku nie brak **komicznych epizodów**. Kiedy w roku 1745 po alarmujących pogłoskach o pochodzie księcia Karola Stuarta na **Londyn nastąpił run**, a przed Bank'em zgromadziły się zastępy ludzi, dyrektorowie banku podstępem postanowili przywrócić zaufanie ludu, i tem samem **uchronić bank przed katastrofą**. Uczynili to tak, że do ogonka przed bankiem **postawiono wszystkich urzędników banku, którzy żądali wymiany banknotów na złoto**. Otrzymawszy złoto, natychmiast bocznem wejściem znów złoto oddawali. Tak wymieniano banknoty na złoto cały dzień ku zupełnemu opanowaniu zamieszania i paniki.

Dziś oczywiście nie można już użyć te go podstępu i dlatego należało wstrzymać wymianę na złoto.

BANKNOTY Z PIECZONYCH WINOGRON I NAFTY.

Banknoty wydawane przez „starą panią" mają również swą historję. Papier używany na banknoty jest nadzwyczaj ciekawy. Wewnątrz znajdują się **złote nitki**, a **barwa oraz druk nie mogą być naśladowane**. Wyrób tego papieru jest **tajemnicą banku**. Dawniej wyrabiany był ten papier z pieczonych winogron a obecnie z sadzy naftowej ale w jaki sposób, **tego nikt nie wie**.

Banknoty są tak doskonałe, że mogą być zmięte zupełnie, zwilżone lub zabrudzone. **Można je wyprać jak kawałek sukna** i wyprasować **a wyglądają jak nowe**. Ale Bank of. England tego nie czyni, każdy banknot **zatrzymuje, nie daje więcej do obiegu**, po dziesięciu latach obiegu niszczy. Do roku 1763 karano śmiercią tych, którzy naśladowali znaki wodne na banknotach angielskich.

Paryż—Londyn—Waszyngton

Z pobytu Lorda Readinga w Paryżu

Lord Reading „bawi" w Paryżu. W środę o godz. 10 rano minister angielski udał się na Quai d'Orsay, gdzie konferował z Briandem w 4 oczy przez 50 minut. Acz kolwiek **konferencja** ta była poufną, Berliner Tageblatt donosi z Paryża jakoby „La liberte" oświadczyła o tej konferencji, że omawiane w niej było.... **porozumienie francusko-niemieckie, które Anglja uważa za pierwszorzędnej wagi dla sanacji stosunków gospodarczych Europy.**



Lord Reading.

Z ministerstwa spraw zagranicznych lord Reading udał się do **premjera Lavala**, z którym również konferował poufnie. Komunikat oficjalny wydany w sprawie rozmów, jakie toczyły się pomiędzy lordem Readingiem a Lavalem, Briandem, Flandinem i Rollinem stwierdza, iż dotyczyły one sytuacji **ogólnej rozpatrywanej pod jak najszerszym kątem widzenia**, przyczem brano pod uwagę interesy obu krajów.

Trzecią konferencję odbył lord Reading z francuskim ministrem **skarbu Flandin'em**, poczem powrócił na Quai d'Orsay, gdzie Briand oczekiwał go ze śniadaniem.

Z okazji wizyty lorda Reading w Paryżu, „Temps" pisze:

„**Jest to pierwsza wizyta polityczna lorda Readinga** od chwili, gdy odziedziczył po Hendersonie portfel ministra spraw zagranicznych Anglji. Wymiana zdań między ministrami angielskimi i francuskimi za każdym razem, gdy trzeba rozwiązać ważne problemy dla całości akcji międzynarodowej, odbywa się zawsze w duchu **pełnej zaufania współpracy** od czasu, gdy istnieje Ententa.

Perspektywa współpracy ekonomicznej francusko-niemieckiej wskutek wizyty Lavala i Brianda w Berlinie zaniepokoiła nie które koła angielskie źle poinformowane. Przypuszczano błędnie, że Anglja poniesie koszta zbliżenia franko-niemieckiego.

Francja nigdy nie myśli o poświęceniu przyjaźni francusko-angielskiej, ani żadnej innej przyjaźni dla nowego i wątpliwego porozumienia.

Wymiana zdań lorda Readinga z ministrami francuskimi w tych sprawach w chwili obecnej nie może być zbyteczną. Wizyta lorda Readinga — kończy „Temps" — oznacza przedewszystkiem trwanie **dobrej metody bezpośrednich stosunków franko-brytyjskich**, które utrwalą atmosferę korzystną dla współpracy obu narodów nad konsolidacją pokoju.

Pod adresem bezrobotnych

Trzeba szanować każdą pracę w tych ciężkich czasach

Dochodzą nas słuchy, że niektórzy bezrobotni nie chcą przyjmować ofiarowanej im pracy, jaka się w danej miejscowości nadarza, a nawet ją w pewnych wypadkach porzucają, gdyż liczą n a w y d a t n ą p o m o c p o t w o r z o n y c h k o m i t e t ó w pomocy dla bezrobotnych, i wolą czekać bezczynnie na tę pomoc.

Z miarodajnych kół otrzymujemy wyjaśnienia, że w tym kierunku będzie prowadzona **baczna kontrola**, a każdy bezrobotny jest obowiązany do przyjęcia każdej ofiarowanej mu pracy, względnie winien pracować nadal, o ile pracę ma, gdyż w przeciwnym wypadku, w razie stwierdzenia odmowy przyjęcia pracy, względnie porzucenia jej, nie będzie mógł dany człowiek liczyć **na żadną pomoc komitetów**, lecz znajdzie się na „czarnej liście" osób, podszywających się pod miano prawdziwych bezrobotnych, a w rzeczywistości mających wyraźny wstręt do pracy, którzy nie zasługują na pomoc społeczną.

Nowe kłamstwa organu Korfantego

W związku z notatką p. t. „Nieporozumienie między Bankiem Polskim a Bankiem Gospodarstwa Krajowego", zamieszczoną w nr. 2510 katowickiej „Polonji" z dnia 3. 10. br. dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego prosi nas o zamieszczenie oświadczenia, że przeciwko redakcji „Polonji" występuje na drogę sądową za opublikowanie o Banku Gospodarstwa Krajowego informacyj kłamliwych, a szkodzących bankowi w opinji publicznej.

Wpływy z kolei

Wpływy polskich kolei państwowych wyniosły w mies. sierpniu r. b.: 107.876.381 zł., co w porównaniu z lipcem r. b. wykazuje wzrost o 2,4 proc.

Koleje polskie przewiozły w sierpniu r. b. 14.330.000 podróżnych, co w porównaniu z lipcem r. b. stanowi wzrost o 5.1 proc. Towarów przewieziono w sierpniu r. b. 5.506.609 ton, a zatem w porównaniu z lipcem wzrost wynosi: 1,9 proc.

Jak b. panujący w Prusach zarabiali na republice niemieckiej

Śruba oszczędnościowa, która daje się we znaki wszystkim warstwom społeczeństwa niemieckiego wywołała w prasie niemieckiej dyskusję na temat **płac byłych panujących**. Przy tej sposobności część prasy niemieckiej na podstawie danych objaśnia społeczeństwo niemieckie o zobowiązaniach Rzeszy wobec byłych rodzin panujących.

Okazuje się, że Prusy, jako główna część Rzeszy nie wypłaca żadnych kwot ani Hohenzollernom ani innym rodzinom panujących. Państwo pruskie wypłaca tylko emeryturę byłym dygnitarzom dworskim ale i te pobory skracane są na równi z poborami innych.

Długoletni spór pomiędzy państwem pruskiem a byłemi rodzinami panującemi zakończony został uchwaleniem ustawy rentowej, na podstawie której Prusy wypłaciły do **roku** 1930 (listopad) **11 miljonów marek dla b. rodzin panujących.** Główna część przypadła rodzinie z prostej linji landgrabiego hesskiego, która otrzymała **6 i pół miljona marek**. Reszta podzielona została pomiędzy inne b. rodziny panujące.

Dotychczas nie została rozstrzygnięta kwestja t. zw. funduszu Welfów. Arcyksiąże brunszwicki **skarży państwo pruskie o przyznanie mu równowartości odszkodowania Welfów** z **roku 1867** i domaga się dodatkowego **wypłacenia mu 40 miljonów marek.**

Spór ten mający olbrzymie znaczenie ze względu na dzisiejszy stan finansowy Niemiec **rozpatrywany będzie przez sąd jeszcze w październiku b. r.**

Ucieczka od funta

„Depeche Coloniale" donosi, że francuskie towarzystwa żeglugowe obliczają frachty od angielskich portów w Afryce już nie w funtach, lecz we frankach. Towarzystwo „Compagnie Transatlantique" podało do wiadomości, iż stawki przewozowe w funtach rozumieją się, jako w funtach złotych.

Międzynarodowy kartel aluminjowy ma przyjąć frank szwajcarski jako podstawę cen. Dostawy podkładów dla kopalń angielskich we Francji faktycznie ustały, wobec różnic w poglądach co do systemu wypłat pomiędzy dostawcami a odbiorcami. Odbiorcy angielscy chcą płacić w funtach nominalnych, zaś dostawcy francuscy chcą zapłaty w funtach złotych.

Na drodze do rewizji wartości złota?

Podstawa walut — najważniejsze towary — W ciągu jednego dnia z Ameryki wywieziono złota za 400 miljonów

Wyrzeczenie się standartu złotowego przez szereg krajów, ostatnio przez Szwecję, Norwegję i Danję, wpływ, jaki to wywarło na amerykański handel zagraniczny, pogłoski o zamiarach innych państw **porzucenia parytetu złota**, upadek dalszych kilku banków amerykańskich, niespłacenie przez Europę olbrzymich amerykańskich kredytów — wszystko to coraz bardziej przekonywa Wallstreet, że jedynem wyjściem z ogólnego zamieszania i chaosu jest... **skreślenie długów wojennych.**

W Stanach panuje przeświadczenie, że lada chwila większa część państw przeprowadzi rewizję **pieniężnej wartości złota**, przypuszczalnie na zasadzie wartości najważniejszych towarów i że **wskutek tego, wartość złota zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i Francji znacznie się obniży.** Zainteresowane sfery wywierają nacisk **na rząd** waszyngtoński w celu zwołania **międzynarodowej konferencji w sprawie problemów walutowych**. Prezydent Hoower waha się jednak podjąć inicjatywę w tej sprawie, **wobec** z jednej strony ferji kongresu, z drugiej zaś wobec wielkich braków w funduszach wewnętrznych i wzrastającego z dnia na **dzień bezrobocia**.

Prasa angielska **donosi, że** w jeden tylko ub. poniedziałek **wywieziono z Nowego Yorku** złota wartości 160 **milj.** złotych do Francji i 10 miljonów złotych do Holandji. Ponieważ ponadto około 250 miljonów złotych zostało **wydane na nieznane bliżej rachunki**, odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych **wyniósł więc** w ciągu jednego tego dnia poważną sumę przeszło **400 miljonów złotych!**

Wobec odstąpienia przez szereg krajów od standartu złota, amerykański urząd szacunkowy i komisja celno taryfowa obmyślają już sposoby **przeciwdziałania dumpingowi towarów tych krajów.** Senator Wattson żąda w stosunku do tych państw podwyżki ceł o 25%. Podwyżka ta jednak w najlepszym nawet razie nie mogłaby tak prędko nastąpić, gdyż miarodajnemi w tym względzie są uchwały Kongresu, względnie komisji taryfowej, które mogłyby zapaść doopiero po kilkumiesięcznych **pertraktacjach.**

Pod obuchem kryzysu

Oszczędność przedewszystkiem! — W stolicach Europy — Używane suknie i obuwie — Obiady na kółkach — Najtańsze auta

Oszczędzają dziś wszyscy — i biedni i zamożni, oszczędzają i na luksusie i na tem, co konieczne. Oszczędzają wszędzie — w Berlinie, w Paryżu, w Londynie. Jedni oszczędzają dlatego, że mają zamało, inni — aby nie uszczuplać swych rezerw.

W świecie paryskiej i berlińskiej hautecouture, w wielkich magazynach mód **panuje przygnębienie**. Najlepsza, najbogatsza klijentela staje się rzadkim gościem. Zachwiał się nawet pod naciskiem tej fali oszczędzania **król mody paryskiej — Poiret.**

Konieczność, zrodzona przez kryzys, jest matką wynalazków i pomysłów. Skoro po jednej stronie — po stronie klijentów panuje tendencja do oszczędzania, musieli po drugiej stronie znaleźć się tacy, **którzy po kupiecku tendencję tę wyzyskali**. W Paryżu, w Berlinie powstały więc sklepy, w których wszystko z dziedziny garderoby sprzedaje się po jednej cenie, np. **pyjamy, suknie, płaszcze, kapelusze — po 150 franków.** Taniej tu, niż gdzieindziej, najtaniej, gdyż wszystek towar idzie wprost z fabryki do sklepu omijając pośredników. A wśród klijentek tych sklepów coraz częściej widuje się bywalców z rue de la Paix, z Tauentzien Strasse, z Oxford Street.

MAGAZYN UŻYWANYCH SUKNI.

Na oryginalny pomysł wpadł emigrant — Rosjanin, który otworzył magazyn mód na jednej z ożywionych ulic w zachodniej dzielnicy Berlina. Sprzedaje on **tylko modele, pierwszorzędne kreacje mistrzów paryskich i berlińskich**. Model paryskiej sukni, który kosztuje 300 marek, **sprzedaje za... 35 marek!** Ale też wszystkie te suknie i płaszcze są — używane. **Skupuje od bogatych, szykownych klijentek i odprzedaje średnio-zamożnym.** „Salon" pomysłowego kupca cieszy się olbrzymiem powodzeniem. Któżby przed wojną nabywał używane suknie! Dzisiaj inaczej, czasy się zmieniły i potrzeby ludzkie — również.

OSZCZĘDNOŚĆ NA JEDZENIU.

Oszczędza się też na jedzeniu. W kolosach miejskich, jak Paryż, Berlin, Londyn, mieszkają pracownicy o kilkanaście albo i więcej kilometrów od miejsca pracy codziennej. Nie wracają do domu, aż przed wieczorem. Muszą się posilić na miejscu. Ale — jaknajtaniej. Powstał więc szereg sklepów śniadaniowych, **coś pośredniego między barem a restauracją trzeciego rzędu**, gdzie można dostać danie mięsne za **złotówkę albo 1 zł. 50 gr.**, bez nakrycia. Przy stoliku kosztuje to samo danie o 25 groszy drożej.

W okolicach banków, biur, magazynów ulokowały się restauracje, które rozsyłają co dzień rano **drukowany jadłospis do swych klijentów i na zamówienie telefoniczne przysyłają przez gońca żądane potrawy.** Ceny te same prawie co wyżej. A przytem wygoda: pracownik może nie ruszać się z miejsca, nie tracić czasu na galopowanie w tempie konia wyścigowego do jadłodajni. Dla klijenteli ulicznej, zwłaszcza w pobliżu stacyj kolei podziemnej, lokują się w Paryżu, Berlinie, Londynie przemyślni właściciele **kuchen na kółkach**, którzy ofiarują swym gościom na chybcika za minimalną cenę gorące parówki, smażone kartofle itp. smakołyki, konsumowane pod gołem niebem.

Brak czasu i brak pieniądzy — oto dyrygent tłumów wielkomiejskich.

SAMOCHODY NA WYSTAWIE PARYSKIEJ PO 8 TYS. ZŁ.

Auto we Francji, w Anglji nie należy już do przedmiotów luksusowych. Ale i tu wkroczył kryzys władczą a ciężką stopą. Odczuli to producenci i wlot przystosowali się do nowej sytuacji. Oszędność przedewszystkiem — oto naczelne hasło wystawców, którzy obesłali wielki salon automobilowy w Paryżu, w Grand Palais. Wśród tysięcy wystawionych aut przeważają typy, konsumujące minimum benzyny. W tym kierunku wysila się pomysłowość konstruktorów francuskich, angielskich, niemieckich. Górnje nad wszystkiem wszakże — cena. Trzy czwarte wystawionych w Grand Palais wozów zalicza się do tej kategorji, w której cena nie przewyższa **8.000 — 9.000 złotych.** A 90% wszystkich dokonanych transakcyj obejmuje wozy w cenie do 8.000 złotych. Oszczędność przedewszystkiem — nawet w zamożnej Francji.

K. M.

Port handlowy w Sydney



Sydney, stolica Australji, posiada już około 1100000 mieszkańców i jest 4 co do wielkości miastem Imperjum Brytyjskiego. Na ilustracji naszej widzimy centrum miasta bezpośrednio obok portu do którego zawijają największe parowce transoceaniczne.

Z powodu braku węgla zamknięto muzeum budapeszteńskie

Dyrektor budapeszteńskiego Muzeum Narodowego oświadczył, że z powodu braku opału muzeum w miesiącach zimowych będzie zamknięte. Muzeum nie rozporządza odpowiedniemi środkami na zakupienie węgla i zamknięte muszą być wszystkie sale wystawowe, czytelnia, bibljoteka i t. p. jeśli muzeum nie otrzyma jakichś środków nadzwyczajnych. Obecnie dyrektor ma do dyspozycji tylko 58 tysięcy pengo podczas gdy np. w roku 1914 dotacja wynosiła 400.000 złotych koron.

Trujące kosmetyki

Według danych Państwowego Zakładu Hygjeny w ciągu września dokonano badań 33 prób środków kosmetycznych, sprzedawanych w Warszawie i na prowincji. W 10 wypadkach stwierdzono zawartość domieszek materjałów szkodliwych dla zdrowia ludzkiego, związków ołowiu, miedzi i t. p. Jest to odsetek bardzo wysoki, stwierdzający wyraźnie, że w handlu kosmetykami znajdują się artykuły szkodliwe, wyrabiane przez pokątnych fabrykantów, unikających kontroli sanitarnej.

Władze sanitarne podejmują energiczną akcję celem zwalczania wyrobów szkodliwych, jak również celem zlikwidowania importu takich artykułów z zagranicy.

Najszybszy pociąg

Najszybszym pociągiem na świecie jest obecnie ekspress, łączący Londyn ze stacją Swindon. Ekspress ten, noszący nazwę „Cheltenham Flayer", przebiega przestrzeń liczącą 124 km. w ciągu 60 minut, a szybkość jego sięga 136 km. na godzinę na niektórych odcinkach trasy.

Swiecące cegły

Świecące cegły z masy szklanej są nowym materjałem architektonicznym, używanym do budowy słupów, kolumn, architrawów, gzymsów, cokółów. Cegły te z matowego szkła są w środku wydrążone w taki sposób, iż można w nich umieścić małą żarówkę. Prześwietlone od wewnątrz kolumny, gzymsy etc. stwarzają piękny efekt.

Plaga automatów w Londynie

Automaty przyczyną braku drobnych

Jednem ze zjawisk uderzających przybysza, zwiedzającego po raz pierwszy Londyn, jest olbrzymia ilość aparatów automatycznych. Prawie wszystkie piecyki gazowe w mieszkaniach prywatnych funkcjonują **dopiero po wrzuceniu monety szylingowej**; automaty **wydają papierosy w nocy**, kiedy zamknięte są wszystkie dystrybucje; piecyki kąpielowe, ogrzewane gazem, wprowadzane są w ruch w taki sam automatyczny sposób; tak samo, po wrzuceniu monet pensowych, czasem półpensowych, **działają telefony publiczne**; na stacjach kolei podziemnych automaty wydają bilety; na wszystkich rogach ulic wystawione są automaty do sprzedaży marek pocztowych, kart, arkusików papieru z kopertami, nie mówiąc już o olbrzymiej liczbie automatów, dostarczających za wrzuceniem drobnej monety niklowej czy miedzianej, cukierków, czekoladek, biszkoptów, sucharków i innych słodyczy. Są nadto automaty **zaopatrujące w kawałki mydła** i rodzaj ręczników, nawet w przybory do szycia, łatania i cerowania, także w guziki czy haftki lub tasiemki.

Jest to oczywiście urządzenie niezmiernie dogodne, zwłaszcza, że automaty londyńskie funkcjonują bez zarzutu. Posiadają one wszelako jedną złą stronę: wywołują stały w Londynie, **niezmiernie dotkliwy brak drobnych.** Miljony pensowych i setki tysięcy szylingowych monet więzną codziennie w skrzynkach automatów co powoduje **brak drobnych** w mieście. Mennica londyńska wyprodukowała w ciągu ostatniego roku **49.789.000 pojedyńczych sztuk pensowych**, miljony półpensowych, oraz 7 miljonów „farthing" owych (szelągów). Wyliczono, że w ciągu roku krąży w Anglji z ręki do ręki, a raczej z ręki do automatów, **około 264 miljonów monet pensowych**, co też daje się odczuwać w zmniejszeniu ich obiegu.

MARJA GROSSEK-KORYCKA

Nieporozumienie

15) (Nowela.)

Czy była naprawdę śpiewaczką uliczną? — prosty traf zrządził, że z tą piosenką przyszła pod jego okno. Może to jego wyobraźnia dała tak fantastyczną interpretację pospolitemu zdarzeniu?

Może była przez kogo nauczoną i przysłaną? A może to Ona była sama!... w ostatnich chwilach, w gorączce prawie w agonji... opanowana egzaltacją młodych suchotników, powzięła ten pomysł tak dziwaczny i nieprawdopodobny, a tak wzruszający i cudny.

Czego chciała?... Po co do niego przychodziła, nawpół już nie należąc do żywych? —

Czy go żegnała?!...

Czy przyszła mu się przypomnieć, trawiona pospolitą umierających żądzą opłakiwania i pamięci? —

Czy mściwa przyszła obudzić nadzieję, rozdmuchnąć przygasły płomień, aby odchodząc na wieki w rozpacz wtrącić? —

Może pragnęła, żeby ją zatrzymał przemocą? — marząc o jednej chwili pożegnania, po którą obrażona duma otwarcie sięgnąć nie pozwoliła? —

Może próbowała jego pamięci? — czy pozna głos jej i piosenkę, a wielkością wzruszenia wymierzyć, jak wielką jeszcze była ta reszta uczucia, która nie dotlała? —

Nigdy... nigdy nie miał się tego już dowiedzieć!

Z głową pełną tych smutnych wątpliwości, poszedł ją odwiedzić w grobowej kaplicy, w tej trzydniowej przystani, gdzie zatrzymują się ciała wędrujące z miasta żywych do miasta umarłych.

W ciemnem wnętrzu tych ścian zimnych na wiosnę okrytych rosą może skroplonej pary tylu westchnień smętnych, gorzały grube woskowe świece w wielkich na ziemi stojących lichtarzach kościelnych. Gaj roślin kwitnących: kamelje, fijołki i hyacenty z szypułką, pełną różnokolorowych dzwonków pośród wielkich palm, mirtów i cytryn z wdziękiem spokojnym otaczały trupa.

Jeden tylko zakonnik pogrążony w modlitwie zdawał się nic widzieć ni kogo. W ciszę, po za którą szumiało miasto, głucho padały oderwane łacińskie słowa, wydzierające się z ust, może w chwili wezbrania duszy i cichły, jakby przeraziwszy tego, że je wymówił.

Z trumny zwieszały się kosztowne z rodzinnego Lyonu białe materje, okapane woskiem. Trup leżał z zasłoniętą twarzą. — Adam wbiegł na schodki katafalku, dotknął ustami ręki w rękawiczce i sięgnął po zasłonę, która posępnie opinając się na wysokiej, ostrej kości nosa, spadała w grubych fałdach na boki, zdradzając pod sobą próżnię. — Ale go zatrzymał surowy gest zakonnika... było wolą Umarłej, aby nikt nie widział jej twarzy po śmierci...

Zrozumiał!... Przewidziała, że przyjdzie odwiedzić ją w trumnie i dotrzymując straszliwego słowa, wydała rozkaz, który ziścił groźbę: że On już jej nigdy nie zobaczy...

Zakrystjan ze stoczkiem na długim kiju i z wielkimi zardzewiałemi szczypcami objaśniał, zapalał i gasił świece, stukając ciężko po posadzce butami. Przez drzwi, które wchodząc zostawił otwarte, widać było na progu od ulicy, wklęsłą płytę kamienną, po której rozlała się białą, lśniącą smuga słoneczna. Z tej zimnej i ciemnej głębi odczuwało się wzrokiem jej wesołe ciepło. Zdawała się tańczyć po kamieniu, lekkomyślna i swobodna, jak życie u progu śmierci i cofała się za próg na chwilę, jak życie zdjęte zgrozą wobec śmierci. Z tęsknotą w oczach ku tej smudze się obrócił i myślał, gdzie teraz znajduje się Jej dusza? — Czy w tych jasnych i ciepłych, jak Ona niegdyś wesołych i żywych pyłkach świetlnych nie unosi się jakaś cząstka, jakieś drgnienie Jej duszy?!

Gdy wiatr zawiewał w głąb kaplicy, gdy wiosenna muszka krążyła płocho nad płomieniem świecy, drżał... pełen bojaźni i pragnienia, że to może Ona!...

Za drzwiami rozlegało się grube bełkotanie dziadów kościelnych, którzy kłócili się o pierwsze miejsce na ławie.

Dziewczyna z pierwiosnkami w koszyku klękła na progu, a przeżegnawszy się, patrzyła bezmyślnemi oczyma, aż wzrok jej padł na drogą szatę i zażegł się iskrą pożądliwości, migocącą posępnie wśród nędznej żółtej twarzy, o płowym włosie wieśniaków. Zazdrościła trupowi tej materji, która miała smutne przeznaczenie podzielić z nim wszystkie okropności grobu... (Ciąg dalszy nastąpi)

Rządowe przedłożenia podatkowe

w oświetleniu wicemin. skarbu prof. Zawadzkiego

Wiceminister skarbu prof. Władysław Zawadzki w przemówieniu, jakie wygłosił w związku z przedłożeniami rządowemi o **podatkach**, o czem już donosiliśmy, stwierdził, że Rząd stoi na stanowisku konieczności przeprowadzenia gruntownej reformy naszego systemu podatkowego. Prace nad **reformą** trwają, lecz wyniki ich dopiero w **przyszłości** zamienia się na przedłożenia **ustawodawcze**.

Omawiając przedłożone projekty podatkowe prof. Zawadzki omówił dokładnie reforme podatku przemysłowego, dochodowe go, projekt reformy podatku przemysłowego przewiduje znaczne ulgi. Normalna stawka od obrotu będzie 1 proc., a nie jak obecnie 2 proc.

Odtąd więc stawki te wynosiłyby **normalnie 1 proc., a w wielu wypadkach mniej**. Z ulg tych skorzystają w znacznym stopniu **przedewszystkiem przedsiębiorstwa drobne, zwłaszcza rzemieślnicze**.

Drugą tendencją ustawy jest usunięcie płaszczyzny tarć, nieufności skarbu Państwa do podatnika i ucieczki podatnika od podatku. Przewiduje się pewne uprzywilejowanie przedsiębiorstw **dobrze prowadzących księgi i ryczałt podatkowy dla drobnych zakładów**. Zmierzamy więc do obniżenia stawek i do uproszczenia akcji wymiarowej.

Zmiany stałe mają na celu spełnienie postulatu równości podatkowej; odnoszą się one do dwóch dziedzin — rozszerzenia **sprecyzowania pojęcia tantjem i kumulacji uposażeń**.

Nowela czyni więc zadość **postulatowi równości podatkowych**, precyzując pojęcie **tantjemy** i rozciągając podatek na wszystkie dochody, będące w istocie tantjemą. Drugą rzeczą to **kumulacja uposażeń**.

Projektuje się usunięcie nierówności przez **obowiązek składania deklaracji o cały dochodzie i obowiązek dopłaty różnicy po roku**.

Przewiduje się również doraźną zmianę stosowaną do czasu kryzysu przez wprowadzenie **kryzysowego podatku od dochodu**.

Zatrzymano się na projekcie, który można nazwać **kompromisowym, polegającym na powszechnem niewysokiem podniesieniu podatku w stosunku do dochodu**. Za stawkę podstawową wzięta była stawka 2 procentowa. Przy powszechnem jej zastosowaniu osiągnęłoby się **efekt około 80 milj. zł.**, ale nie można obciążać nią dochodów najmniejszych, dla których przewidziano więc stawki w wysokości 1 proc. i pół proc. przy jednoczesnem podniesieniu stawki dla osób, których dochody są większe, poczynając od 36.000 zł. rocznego dochodu. Stawka będzie dochodziła do 4, a **nawet 10 proc.** dla dochodów działu drugiego, które zwłaszcza w wyższych szczeblach posiadają charakter całkowitej płynności. Trzeba zwrócić uwagę, że stawki przewidziane w ustawie są **wyższe od stawek, które będą faktycznie opłacane**, bo jednocześnie projektuje się zniesienie **10 proc. dodatku do podatku.**

Urzędnicy państwowi będą zwolnieni od podatku kryzysowego.

Pozatem projektowane jest podniesienie **podatku od nieruchomości z 7 na 10 proc.**

Liga Narodów oszczędza

Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał niedawno pismo treści następującej: „Biuro Zgromadzenia L. N. po kilkakroć już interwenjowało w sprawie zbyt licznych przyjęć, wydawanych przez delegacje poszczególnych państw w czasie trwania obrad zgromadzenia. Ostatnio wyłonił się specjalny komitet, który miał na celu ostateczne rozpatrzenie tej sprawy. W imieniu tego komitetu pozwalamy sobie donieść, iż **uznaliśmy za stosowne ograniczyć do minimum wielkie przyjęcia jak: obiady, kolacje, rauty itp.**, oraz prosimy uprzejmie o wzięcie pod uwagę naszej decyzji przy układaniu porządku dziennego obrad Zgromadzenia, a także o zakomunikowanie naszej decyzji wszystkim delegacjom wchodzącym w skład zgromadzenia". Podpisał ten list lord Robert Cecil.

Kupiectwo pomorskie

nawołuje do solidarnego opanowania kryzysu

Rezolucja delegatów towarzystw kupieckich

Walne Roczne Zebranie Delegatów, jako naczelna organizacja zawodowa kupiectwa pomorskiego, odbyte dnia 4 października 1931 r. w Świeciu n. Wisłą, rozpatrując położenie handlu, stwierdza, że przewidywania organizacji naszej, wypowiedziane w noworocznym biuletynie Zarządu Głównego Związku, w kierunku **dalszego pogłębienia się depresji gospodarczej, spełniły się niestety w całej rozciągłości.**

Rok bieżący poczynił w dalszym ciągu poważne wyrwy w naszym stanie posiadania, wiele placówek handlowych popadło w trudności płatnicze a nawet musiało zawiesić swą działalność, odporność nasza zmalała z uszczerbkiem dla całości, gdyż wbrew twierdzeniom, jakoby kryzys ten oczyszczał nasze życie gospodarcze z jednostek słabych i nieużytecznych, okazuje się, że właśnie dotknął on przedewszystkiem placówki większe, szczególnie odczuwające ciężar świadczeń podatkowych i socjalnych.

Badania trudności wykazują bowiem jako główny powód, przeciążenie różnemi świadczeniami, a w rezultacie, **wskutek nierentowności warsztatów, nieproporcjonalnie wysokie koszta wypożyczonych kapitałów obrotowych.**

Wynika stąd zupełnie wyraźnie, że trudności handlu tłumaczą się przedewszystkiem brakiem **reform zasadniczych w tych dziedzinach**, które Związek od lat określa jako główne przyczyny naszych niedomagań.

Handel pierwszy sygnalizował te trudności najdłużej wskutek nich cierpiał i największe ponosi straty.

To też Walne Roczne Zebranie Delegatów kupiectwa pomorskiego — apeluje raz jeszcze do władz centralnych i ustawodawczych, **by szybką i mądrą reformą nasze wiązadła gospodarcze uzdrowiły i wzmocniły.**

O REFORMĘ ŚWIADCZEŃ.

Dopóki nie można znieść podatku przemysłowego w zupełności winien on być od zaraz poważnie i to generalnie, bez skomplikowanych różnic utrudniających wykonanie reformy — obniżony.

Również jest koniecznem **obniżenie odsetek i kar za zwłokę**, oraz udzielenie pełnomocnictw do zupełnego ich umarzania.

Na dalszym planie towarzystwo kupieckie na Pomorzu dążyć będzie do całkowitego zniesienia podatku obrotowego, a wprowadzenie wzamian podatku produkcyjnego, pobieranego u wytwórcy w momencie sprzedaży oraz podatku od importu przy odprawie celnej i do rozszerzenia **podatku dochodowego na wszystkie bez wyjątku warstwy społeczne**, przy wynagrodzeniach począwszy od 900 złotych rocznie (uposażenie włącznie z wynagrodzeniem w naturze).

Zapowiedź obniżenia podatku przemysłowego Zjazd przyjmuje z zadowoleniem, jako pierwszy krok w kierunku naprawy ciężkiego położenia handlu.

Musimy jednak stwierdzić, że nadesłanie organizacjom naszym projektów odnośnie reformy podatkowej, nastąpiło zbyt późno, wskutek czego opinje nasze nie mogły być w **terminie** dostarczone do Sejmu.

KOMASACJA UBEZPIECZEŃ

musi spowodować potanienie nieproporcjonalnie dziś drogiej administracji, a co za tem idzie wydajne obniżenie składek. **Instytucje te muszą zaprzestać zbytkownych inwestycyj i liczyć się z tem, że część rezerw będzie musiała być zużyta na umorzenie zaległości** względnie dłuższe moratorjum, których coraz głośniej domagają się sfery handlowe. Przeciążenie świadczeniami socjalnemi jest bowiem pośrednio także jednym z powodów bezrobocia, gdyż nie zachęca lecz odstrasza warsztaty od zwiększania liczby personelu, tak, **że wzgędzie obserwujemy** niepożądany objaw redukcji.

W DZIEDZINIE KREDYTOWEJ

stwierdza Zjazd dalszy zanik własnych kapitałów obrotowych, których handel nie jest w stanie uzupełnić o własnych siłach i stąd powstaje konieczność pomocy kredytowej dla handlu, finansującego konsumcję, co jest również zagadnieniem pierwszorzędnej wagi także z punktu widzenia normalnego obrotu towarowego. Handel, sprzedając na kredyt, to znaczy **finansując konsumcję, przyczyni się w poważnej mierze do ożywienia naszej produkcji**, a więc do ożywienia rynku pracy.

Małe widoki na rychłe uruchomienie kredytu długoterminowego, wymagają **rozbudowy kredytu średnioterminowego, już zapoczątkowanego przez p. Wojewodę Pomorskiego** i udostępnienia tegoż kredytu przez złagodzenie warunków, a w szczególności przez **konwersję obecnych kredytów 2 i pół letnich na 5-cio letnie** i przyjmowanie weksla gwarancyjnego na całą sumę pożyczki bez konieczności półrocznego odnawiania.

POMORSKI PROGRAM GOSPODARCZY.

Ze względu na specyficzne warunki geograficzne i polityczne Pomorza, Walne Zebranie Delegatów uznaje silnie **przypomina zrealizowanie doraźnego programu gospodarczego pomorskiego**, przedstawionego Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Dziś, kiedy wrogowie starają się za każdą cenę sprawę Pomorza wyciągnąć na teren międzynarodowy, społeczeństwo ziemi tej trwające niezłomnie na posterunku uświęconych granic Rzeczypospolitej, więcej niż kiedykolwiek wyczekuje spełnienia wysuniętych postulatów.

Zjazd docenia w całej pełni powagę sytuacji gospodarczej kraju i rozumie, że nie mogąc liczyć na pomoc zewnętrzną, **KRYZYS OPANOWAĆ MOŻEMY JEDYNIE SIŁAMI WŁASNEMI I TO PRZY ZGODNYM WYSIŁKU I SOLIDARNOŚCI WSZYSTKICH WARSTW SPOŁECZNYCH.**

Doniosłe uchwały Zjazdu Prezesów Izb Rolniczych

W dniu 8 października 1931 r. odbył się w gmachu Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu Zjazd Prezesów Izb Rolniczych, mający na celu omówienie aktualnych zagadnień organizacyjnych rolniczych. Obecni byli pp. Prezesowie i Dyrektorowie wszystkich czterech Izb Rolniczych, istniejących na terenie Polski, a mianowicie: Warszawskiej, Śląskiej, Poznańskiej i Pomorskiej, oraz p. Dyrektor Miklaszewski. Przewodniczył obradom Prezes miejscowej Izby Rolniczej p. Dr. Esden-Tempski.

Na podstawie wszechstronnie i głęboko ujętego referatu p. Dyrektora Miklaszewskiego na temat: „Zagadnienie organizacji zawodowej w chwili obecnej" i wynikłej stąd ożywionej dyskusji, w której brali udział wszyscy obecni, powzięte zostały doniosłe rezolucje. Mianowicie z uwagi na załamywanie się w obecnem przesileniu gospodarczem nietylko rolniczych instytucyj społecznych, ale nawet żywotnej myśli organizacyjnej, Zjazd uznał za potrzebne podkreślić konieczność ścisłego współdziałania z Izbami Rolniczemi Organizacyj społeczno-rolniczych i rolniczo-spółdzielczych, zesrodkowanie wszystkich czynności fachowych w Izbach Rolniczych i jak najrychlejsze zapewnienie nowo powstającym Izbom źródeł finansowych. Pozatem Zjazd uznał za pożądane dalsze organizowanie Izb Rolniczych w Polsce zwłaszcza w okręgach wybitniejszych pod względem produkcji i kultury społeczno-zawodowej. Rezolucje powyższe uchwalono przedstawić p. Ministrowi Rolnictwa.

Dalszym punktem obrad była sprawa utworzenia wspólnej reprezentacji, którą ujęto w formie Stałych Zjazdów Prezesów Izb Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej, dla których uchwalono równocześnie regulamin.

Przewodniczącym Zjazdów Prezesów wybrany został na bież. rok Prezes Izby Rolniczej Dr. Esden-Tempski.

Kredyty rolnicze

Kredyty rolnicze na początku września 1931 r. w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego wynosiły 56.300.000 zł. Z sumy tej 45.460.000 zł. zostało sprolongowane, zaś 10.840.000 zł. nie podlegało prolongacie. Sprawa przesunięcia terminów płatności kredytów wiosennych, udzielonych przez Państwowy Bank Rolny w wysokości 5.500.000 zł. nie została dotąd rozstrzygnięta.

W związku z ogólną sytuacją finansową Bank Polski cofnął zapowiedziany dodatkowy kredyt pod zastaw zboża w wysokości 15 milj. zł. W ten sposób rolnicy po wyczerpaniu zasadniczego kontyngentu kredytu zastawowego z pożyczki francuskiej w wysokości pięćdziesięciu kilku miljonów zł., nie będą mogli zastawiać dalszych partyj zboża.

Zapisz się na członka L. O. P. P.

Na marginesie

Odprawa trwożnym czarnowidzom

Ostatnie alarmujące depesze z Ameryki o próbach propagandy wrogiej Polsce wywarcia nacisku na dyplomację amerykańską w kierunku zmian rewizjonistycznych kosztem Pomorza na korzyść Niemiec, zostały zdementowane nowemi informacjami, przyczem p. minister spraw zagran. Zaleski w wywiadzie udzielonym prasie wyjaśnił, jaki jest stosunek oficjalnej polityki francuskiej do zagadnień Polski.

Mimo to prasa opozycyjna wyzyskała powyższe informacje z Ameryki tendencyjnie oświetlające niebezpieczeństwo dla Polski, atakując ostro ministra Zaleskiego, i szerząc nowy popłoch podejrzeniami, iż coś się stać może w Ameryce poza naszymi plecami, co może być wielką szkodą dla Polski.

Na łamach „Gazety Polskiej" pojawił się ostatnio doskonały artykuł p. t. „Lęk małodusznych", w którym w odpowiedzi czytamy następujące słuszne uwagi:

„Naturalnem jest, że p. minister Zaleski z powodu alarmistycznych pogłosek, dotyczących Pomorza, **wyraził zdziwienie**. Zdawałoby się, że po szeregu lat kierowania państwem przez element kujący własną moc narodową i świadomy własnej odpowiedzialności przed historją, polska opinja publiczna winna się ostatecznie pozbyć histerycznego węszenia nowych rozbiorów przy każdej okazji. Naprawdę, tej manji prześladowczej czas już się pozbyć. Nie jesteśmy biernym objektem handlu żywym towarem. Siedzimy na swoim nie gorzej od innych.

Polska pod obecnemi rządami **dochowuje Francji sojuszniczej wierności na podstawie ścisłej wzajemności.** Różnica między nami i endekami w stosunku do Francji jest tylko ta, iż podczas gdy oni chcieliby polską politykę zagraniczną prowadzić przez biura Quai d'Orsay, my chcemy kierować nią stąd, a sojusze nasze opierać na wzajemnym szacunku i wzajemnym interesie. Pozwalamy sobie sądzić, że taki stan rzeczy dla obu stron większe przedstawia walory.

Podróż p. Lavala do Waszyngtonu jest raczej gwarancją, że za oceanem **nie będą rodziły się jakieś cudaczne pomysły niebezpieczne dla Francji, dla Polski** i dla życia gospodarczego świata."

Banda „Czarnej Maski" pod kluczem

Fordon — gniazdem szajki

Od szeregu tygodni, a nawet miesięcy, grasowała na Pomorzu **szajka bandytów, którzy z bronią w ręku dokonywali licznych napadów.** Bandyci operowali przeważnie w okolicach, położonych **na odludziu**, napadali w nocy **w czarnych maskach** na zagrody, położone samotnie w lasach, szerząc postrach i zgrozę, **plądrując i mordując.** Napady bandytów zanotowano w powiatach **wyrzyskim, bydgoskim, sępolińskim, chełmińskim a ostatnio nawet w toruńskim.** Ostatnie napady powtarzały się kolejno po sobie **w krótkich odstępach czasu.**

W celu zlikwidowania szajki bandyckiej zmobilizowano cały aparat policyjny i wytężono wszystkie siły. **Zadanie było bardzo trudne.** Policja stała przed zagadką. Napady zdarzały się przeważnie w nocy. Bandyci ukrywali się pod maskami i dokonawszy swego niecnego dzieła znikali, **nie pozostawiając żadnego uchwytnego śladu po sobie.**

KRWAWA SERJA NAPADÓW.

Ostatnich ważniejszych napadów rabunkowych dokonała banda w nocy z 23 na 24 września b. r. **na zagrodę gospodarza Pikulika we Wytrygoszczy** (pow. wyrzyski). **W dwie godziny później ta sama banda** napadła na zagrodę **Cieplucha w Lubczy** (pow. sępoliński). Ostatnio zaś przed kilku dniami pod Dąbrową Chełmińską bandyci ci dokonali niezwykle zuchwałego napadu w biały dzień na **rzeźnika Karaśkiewicza**, którego, jak wiadomo, wywabili z domu pod pozorem, iż w pobliskim lesie czeka gospodarz ze świnią, którą zamierza sprzedać, a która rzekomo złamała nogę. Bandyci jak wiadomo, rzeźnika Karaśkiewicza zamordowali.

Napadu w Wytrygoszczy bandyci dokonali w następujących okolicznościach. Bandyci dowiedziawszy się, że Pikulik przechowuje w domu podobno **8.000 zł.**, podjęte z banku na kupno gospodarstwa, około północy usiłowali wtargnąć **przemocą do mieszkania.** Pikulik, 70-letni starzec, usłyszawszy **podejrzane szmery** przed domem, otworzył okno i wyjrzał na dwór. W tej samej chwili zabłysło światło latarki elektrycznej i bandyci poczęli strzelać. **Jedna z kul ugodziła Pikulika śmiertelnie.** — Wówczas po zamordowaniu gospodarza bandyci wpadli do mieszkania i steroryzowawszy żonę Pikulika, **pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy.** Pikulikowa wydała im wszystkiego **35 zł.**, twierdząc, iż **więcej pieniędzy niema w domu.** Bandyci nie wierząc jej, wyciągnęli ją z łóżka, zapędzili do ogrodu sądząc, że pieniądze są zakopane, i zmuszali ją do wskazania miejsca ukrycia pieniędzy. Gdy nic nie znaleźli, uciekli.

DWA NAPADY W PRZECIĄGU 2 GODZIN.

W dwie godziny później bandyci tej samej nocy jeszcze dokonali **drugiego napadu na zagrodę Cieplucha** w Lubczy, i to w następujących okolicznościach: Bandyci zaczęli się dobijać do drzwi, chcąc wywabić gospodarza na dwór. Ciepluch sądząc, że to sąsiedzi, zbudził syna i wyszedł z nim na podwórze. Wówczas bandyci rozpoczęli natychmiast ogień i usiłowali wtargnąć do mieszkania. Lecz ojciec zdążył szybko się cofnąć i zamknąć za sobą drzwi, podczas gdy syn pozostał na podwórzu w rękach bandytów. Ojciec tymczasem wydobył rewolwer i począł strzelać do bandytów przez okno. Jedna z kul raniła jednego z opryszków, lecz tylko bardzo lekko. Bandyci w odpowiedzi na strzały Cieplucha otworzyli regularny ogień na zagrodę. Jedna z kul bandytów ugodziła **śmiertelnie córkę Cieplucha**, która w pokoju uspakajała 3-miesięczne dziecko, zbudzone ze snu hukiem strzałów.

Gdy dalsze strzały nie odnosiły pożądanego skutku, bandyci pierzchli.

KOCHANKA ZDRADZA HERSZTA BANDY.

Ostatni ten napad przyczynił się poniekąd do wykrycia bandytów. Rysopis jednego z bandytów, którzy przez dłuższy czas terroryzował młodego Cieplucha, rzucił **podejrzenie na niejakiego stolarza Edmunda Schuehlkego,** pochodzącego z Dźwierzna, a zamieszkałego w Fordonie. Schuehlkego poszukiwała zresztą policja za nielegalne przekroczenie granicy. — Schuehlke stale zamieszkiwał niezameldowany policyjnie w Fordonie, gdzie pracował w fabryce brykietów. Przed kilku tygodniami jednakże porzucił pracę. Pod pretekstem sprawy nielegalnego przekroczenia granicy sprowadzono Schuehlkego na komisarjat policyjny, gdzie rozpoczęła się **szczegółowa indagacja.** Lecz Schuehlke do niczego się nie przyznawał okazując zuchwałą pewność siebie. Policja wyśledziła jednak, iż **Schuehlke w Fordonie posiada kochankę,** niejaką Marję Połuch. Udano się do niej po informacje i zmuszono ją do zeznania, iż Schuehlke wychodził w nocy „na robotę". Połuchówna zdradziła także wspólników Schuehlkego i wskazała miejsce w ogrodzie, gdzie Schuehlke **ukrywał dwie paczki z przedmiotami,** pochodzącemi z **rabunków.** W paczce znajdowało się także ubranie, w którem Schuehlke dokonywał napadów rabunkowych. Pozatem znaleziono zegarki złote, srebrne, obrączki ślubne, biżuterję i t. d. Gdy Schuehlkemu przedstawiono te dowody oraz zeznania kochanki, **przyznał się i wydał wszystkich swoich wspólników i członków szapki.**

Drugim najważniejszym hersztem szajki był Piotr Klamrzyński, 30-letni robotnik z Fordonu. On był **właściwym organizatorem szajki.** „Robota" między poszczególnych członków szajki była systematycznie rozdzielona, tak iż każdy posiadał swój rejon, w którym szukał sposobności do rabunku i grabieży. Głównym wywiadowcą szajki był Stanisław Andrysiak.

W nocy z 6 na 7-go **wszyscy członkowie szajki zostali nagle aresztowani** i przewiezieni do więzienia w Toruniu. Są nimi: 23-letni Edmund Schuehlke, 20-letni Marjan Schuehlke, 30-letni Piotr Klamrzyński, 26-letni Józef Jankowski, 39-letni Otton Lambrecht, 27-letni Jan Sobczak, 27-letni Stanisław Andrysiak, 30-letni Władysław Gierczak, pozatem **aresztowano także kochankę Schuehlkego, 22-letnią Marję Połuch. Wszyscy przyznali się do winy. Grozi im postępowanie doraźne.**

Faktem charakterystycznym jest, iż **wszyscy w swoim zawodzie bandyckim są nowicjuszami** a nie, jakby można przypuszczać, notorycznymi opryszkami. Żaden z nich nie jest notowany w rejestrze policyjnym. We Fordonie wszyscy członkowie bandy pracowali w różnych fabrykach jako robotnicy. W aresztowanym Schuehlkem rozpoznano także jednego z bandytów, którzy w nocy z 8 na 9-go września napadli na posiadłość Guzów w Zakrzewku, gdzie plądrowali mieszkanie przez 3 godziny.

W dochodzeniach, które doprowadziły do zlikwidowania całej szajki, brali wybitny udział **inspektor P. P. p. Mitlener i prokurator Wydziału Doraźnego przy Sądzie Okręgowym w Toruniu Wiśniewski**, oraz **komendant P. P. z Łobżenicy p. Ostrowski i komendant P. P. ze Sytniewa p. Zieleniewski.**

Zwłoki na torze kolej.

Dnia 21 9. br. o godz. 9,40 na torze kolejowym Jabłonowo - Jamielnik pomiędzy stacją kolejową Ostrowite — Lipinki pow. lubawski, został *przejechany przez pociąg osobowy nr. 312 nieznany mężczyzna* który poniósł śmierć na miejscu.

Ponieważ denat nie miał przy sobie żadnych dokumentów osobistych, niezdołano dotychczas ustalić jego tożsamości.

Rysopis denata: wzrost 166 cm. lat około 50, postawa szczupła, włosy c. blond. krótko strzyżone bez wąsa, twarz szczupła koścista, oczy niebieskie, ubrany był w ubranie drelichowe kol. siwego, ciemno szarą jopę, czapkę barankową czarną, trzewiki żółte wojskowe, (niemieckie) na bokach sznurowane.

Wymieniony przedstawia typ włóczęgi. — Dochodzenia w celu ustalenia tożsamości denata są w toku.

Chełmno

Wenta urządzona staraniem miejscowych władz kościelnych na odnowienie miejscowej fary, dzięki bezinteresownej pracy miejscowych i ofiarności społeczeństwa przyniosła około 2000 zł. dochodu. Podczas zabawy koncertowała bardzo ładnie orkiestra 8 p. strz. k.

Cywilne kursa kucia koni przy wydziale Pow. w Chełmnie skończyli w dniu 2 października br. następujący kandydaci: 1) Lemke Bronisław z Wąbrzeźna, 2) Wonarski Leon ze Świecia, 3) Ciara Klemens z Błędzimin, 4) Sampa Oskar ze Świecia, 5) Gorzyński Jan z Mogilna, 6) Siwa Piotr z Bydgoszczy.

Na następny kurs przyjmuje zgłoszenia mistrz Mielewczyk Bronisław — Toruńskie Przedmieście 16.

Golub

— Zbiórka na bezrobotnych. Na skutek rozporządzenia p. wojewody pomorskiego, zast. burmistrza p. Tomasz Jordan w porozumieniu z szkolnym komitetem dożywiania dzieci — urządził w ub. niedzielę t. j. 4 bm. zbiórkę uliczną na rzecz bezrobotnych. Zbiórka ta, pomimo ciężkich czasów przyniosła 96,16 zł. Wszystkim ofiarodawcom, — jako też i tym, którzy brali udział w tej zbiórce — w imieniu biednych — Bóg zapłać!

Zbiórki na powyższy cel, odbywać się będą co miesiąc, — w pierwszą niedzielę po pierwszym.

Nieszczęśliwy wypadek

podczas biegu myśliwskiego

Wczoraj przed południem w Bydgoszczy w czasie biegu myśliwskiego urządzonego przez korpus oficerski 16 p. Ułanów wydarzył się tragiczny wypadek, którego *ofiarą padł porucznik Józef Przeniewski.*

W terenie opodal Papierni Bydgoskiej *wierzchowiec por. Przeniewskiego w momencie brania przeszkody potknął się tak nieszczęśliwie, że zwalił się na ziemię* i całym swym ciężarem przygniótł jeźdźca. Skutki wypadku okazały się fatalne.

Por. Przeniewski doznał złamania szczęki, nadwyrężenia czaszki i ciężkiej kontuzji całego ciała.

Na miejsce wypadku przybył samochodem lekarz pułkowy kapt. *Gadomski* i po założeniu prowizorycznego opatrunku odwiózł rannego do Szpitala.

Jak nas informowano w *kilka godzin po wypadku, por. P. nie odzyskał przytomności i stan jego zdrowia jest bardzo groźny.* ż

W trosce o przyszłość naszej młodzieży

Z działalności naszego nauczycielstwa na pograniczu

W Brzeźnie na pograniczu w nowym roku szkolnym odbyła się pierwsza konferencja nauczycieli rejonu borzyszkowskiego przy udziale 22 nauczycieli pod przewodnictwem nauczyciela Słomińskiego z Gliśna. Jako goście byli obecni: miejscowy ks. prob. Sobisz, pp. wójt Kiedrowski, były kier. szkoły Brzeziński, komendant P. P. Brzeziński, sołtys Ostrowski i członkowie M. R Sz. Gryndemann i Świątek Brzeziński.

Porządek obrad był następujący: Zagajenie (p. Słomiński), Lekcja wzorowa na temat: „Uchwała posesorów gminy Brzeźno z dn. 28. 6. 1659 r." (p. Wąsiewski): referat: „Dom rodzicielski jako czynnik wychowawczy" (p. Jarzębski); referat: „Udział Państwa i Kościoła w wychowaniu powszechnem", Brzóskowski; referat: „Najnowsze wydawnictwa pedagogiczne" (p. Maćków).

Przewodniczący p. Słomiński przedstawił na wstępie sprawozdanie z prac konferencyjnych ubiegłego roku szkolnego. Odbyto 9 konferencyj w różnych miejscowościach rejonu. Każda konferencja składała się z lekcji wzorowej, ćwiczeń gimnastycznych jako przygotowanie do P. W. i W. F. i 3 referatów. W konferencjach brali udział także księża proboszczowie, członkowie M. R. Sz. i przedstawiciele społeczeństwa. P. inspektor szkolny Hoffmann był obecny nieomal na każdej konferencji, udzielając nauczycielstwu cennych wskazówek do pracy szkolnej i pozaszkolnej. Konferencje w Brzeźnie między in. zaszczycili swoją obecnością p. starosta Dr. Zaleski i powiatowy komendant P. W. i W. F., p. porucznik Müller w celach organizacyjnych P. W. i W. F.

Gwiazdą przewodnią całorocznej pracy było: Bóg i Państwo. Wychowano dziatwę do ofiarnej miłości Ojczyzny, harmonijnego współżycia obywatelskiego, patrjotyzmu gospodarczego, do twórczej pracy w myśl hasła Marszałka Piłsudskiego o wyścigu pracy.

Wspomnianym celom poświęcone były następujące referaty: Wychowanie obywatelskie (p. Wasiewski); Jak wychowuje dzieci przez naukę religji na dobrych obywateli (p. Łangowski); Zadanie nauczyciela w wychowaniu narodu do wyścigu pracy w myśl hasła p. Marszałka (pp. Hinz i Niemczyk; Jak wychowuje dzieci do poszanowania grosza i dobra publicznego i zrozumienia interesu skarbu państwa (p. Maćków); Rola nauczyciela w pracy P. W. i W. F. (p. Wąsiewski); Jak uwzględnia szkoła powszechna potrzeby rolnictwa (p. Wera); Nie dla szkoły, ale dla życia nauczamy (p. Jarzębski).

W związku z konferencjami odbywał się każdorazowo wspólny skromny obiad, podczas którego omawiano pracę pozaszkolną nauczyciela w P. W. i W. F., Kółkach Rolniczych, Stowarzyszeniu Młodzieży Katolickiej, Związku Powstańców i Wojaków, Kółkach Śpiewaczych, Kołach B. B. W. R. i t. d.

Podkreślić należy zapał do pracy i harmonijne współżycie koleżeńskie.

W nowym roku szkolnym przewiduje się 8 konferencyj i 1 wycieczkę do Gdyni. Konferencje poprowadzi się w duchu dotychczasowym.

W lekcji wzorowej na temat: Uchwała posesorów gminy Brzeźno z dn. 28. 6. 1659 wydobyto z niepamięci doniosłe postanowienia praojców ludności Brzeźna z czasów panowania króla Jana Kazimierza.

Datuje się to z czasów wojny szwedzkiej, okresie najcięższym w historji polskiej (gdy sąsiednie pow. bytowski i lęborski oderwano od Polski), świadczą o gorącej i ofiarnej miłości i niezłomnej wierności twórców tej uchwały dla Ojczyzny, przywiązaniu do kościoła i wysokiem zrozumieniu dla potrzeb społecznych. Pamięć twórców tej pięknej uchwały przepojonej żarem miłości Ojczyzny uczczono przez powstanie. Poza tem odprawił ks. prob. Sobisz za pokój ich dusz mszę świętą.

Referaty były bardzo starannie opracowane i świadczyły o żywem zainteresowaniu się referentów tak aktualnemi sprawami.

Miały na celu twórcze zasady wychowania w duchu nauki religji katolickiej i w troskliwej służbie obywatelskiej dla państwa.

Na posterunku pracy państwowej

Nowy zarząd Tow. Powstańców i Wojaków

W Chełmnie odbyło się zebranie reorganizacyjne Tow. Powst. i Woj. w mieszkaniu prezesa **druha Jędrzejczaka,** który jednogłośnie powołany został na przewodniczącego zebrania. Ogółem przybyło z Borówna, Różnowa i Kokocka 40 osób. Po wygłoszeniu przez prezesa Jędrzejczaka referatu o celach organizacji Zw. Powst. i Woj., wszyscy zebrani wyrazili **chęć współpracy z wojskiem i dla zamanifestowania swych uczuć gremjalnie przystąpili do zreorganizowanego Zw. Powst. i Woj.**

Następnie prezes Jędrzejczak zgłosił swą rezygnację ze stanowiska prezesa, którą motywował brakiem zdrowia i koniecznym wyjazdem z Borówna, wobec czego na jego wniosek jednogłośnie wybrano następujący zarząd: 1) **Prezes Bielicki**, naucz. z **Borówna**, 2) wiceprezes — **Jakubik**, 3) sekr. — **Tabor**, 4) skarb. — **Latke**, 5) komend. — **Erchart**, naucz. z Kokocka, 6) zast. kom. — **Piekarczyk**, 7) komisja rewiz.: **Strzępski** i **Witosiak.**

Na tem, ze względu na wyczerpany porządek, z zachętą do dalszej pracy, zebranie zakończono.

KRONIKA

sobota 10 października

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Dyonizego

Sobota Franciszka

— **Stan wody w Wiśle z dnia 8. 10.**: Zawichost +2.18, Warszawa +2.58, Płock +2.85, Toruń +3.34, Fordon +3.39, Chełmno +3.44, Grudziądz +3.81, Korzeniewo +4.30, Piekło +4.42, Tczew +4.44, Einlage +3.40, Schiewenhorst 3.40.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 9. 10. — Teatr nieczynny.

Sobota, 10 b. m. o godz. 20 — „Wieczór trzech Króli".

Niedziela, 11 b. m. o godz. 14 — „Jaś i Małgosia; o godz. 16 — „On chce się zabić"; o godz. 20 — „Wieczór trzech Króli".

Repertuar kin.

Palace, ul. Mickiewicza — „Rozstrzygająca noc".

Światowid, ul. Prosta — „Czar tanga".

Corso — „Triumf Cowboya".

Lux, ul. Strumykowa — „Statek komedjantów".

Z miasta

— **Przedstawienie inauguracyjne.** W sobotę dnia 10 bm. o godz. 20-tej Teatr toruński daje przedstawienie inauguracyjne, które wypełni genjalna komedja Szekspira p. t. „Wieczór Trzech Króli" czyli „Co Chcecie". W obsadzie oprócz znanych już Toruniowi artystów wystąpią dwie nowe siły, z pośród nowo pozyskanych, a mianowicie pp. Pawłowska (Wiola) i Kostrzyński, które wespół z dyrektorem Bendą, Królikowską reprezentować będą pierwiastek romantyczny genjalnego dzieła. Humor graniczący z groteską wydobędą ze swych ról pp. Porębska, Jaworski, Cornobis, Dębowicz i Lenczewski. Obsadę sztuki uzupełniają pp. Hańcza, Jaroszewski, Machowski i wielu innych. Legitymacje zniżkowe ważne.

— **„Święto pułkowe"** 8 pułku artylerji ciężkiej w Toruniu w dniu 12 października 1931 r. obchodzone będzie ściśle w ramach pułku.

— **Zabawa taneczna.** Związek Niższych Pracowników Poczt i Telegr. i Telef. koło Toruń 1 urządza w sobotę dnia 10 października rb. „Jesienną zabawę" taneczną połączoną z rozmaitemi niespodziankami w małej sali „Ogrodu Wenecja" (daw. „Park Wiktorja"). Początek o godzinie 8-mej wieczorem. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Dochód przeznacza się na spłacenie instrumentów muzycznych. Przygrywać będzie własna orkiestra. Zaproszenia można nabyć podczas zabawy przy kasie.

— **Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym w Toruniu** podaje do wiadomości, iż założył własne konto w Miejskiej Kasie Oszczędności w Toruniu (w Ratuszu), dokąd uprasza skierować wszelkie gotówkowe ofiary na rzecz tegoż Komitetu.

— **Zbyt dzikich kasztanów.** Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że firma Drogenhandelsgesellschaft — Leipzig C 1. — Apelstr. 2 pragnie zakupić w Polsce 30 tonn dzikich kasztanów. Firmy zatem zainteresowane w dostawie winny zwrócić się z ofertami bezpośrednio do wyżej podanej firmy w Lipsku.

— **Bibljoteka francuska** przy ul. Mostowej u p. konsula Hozakowskiego I ptr. otwarta jest w czwartki od godz. 17—18-tej.

— **Z życia Reemigrantów i Optantów.** W ub. niedzielę dnia 4 b. m. odbyło się w lokalu p. Kadukowskiego przy ul. Kopernika zebranie miesięczne, które zagaił prez. Józwowicz, witając zebranych. Po odczytaniu protokółów przez sekretarza p. Domańskiego, obszerne sprawozdanie z odbytego wieczorku w hotelu Mazowieckim złożył prez. p. Józwowicz. Sprawą nieruchomości Glinki zajęła się Centrala Związku. W dalszym ciągu zebrania przyjęto do Związku 8 nowych członków. W wyniku dłuższej dyskusji uchwalono, na wniosek p. Górnego, wystąpić do Magistratu z prośbą o udzielenie miejsc pod budowę kiosków. W dyskusji zabierali głos pp. prez. Wiśniewski, Damps, Lorkowski i Górny; ostatni zwrócił się do wszystkich reemigrantów i optantów zamieszkałych w Toruniu i okolicy z apelem, aby wszyscy wstępowali w szeregi tej nowej organizacji. Zapisy przyjmuje prezes p. Józwowicz, Toruń, Kościuszki 1 i sekr. p. Domański, Toruń, Gołębia 14. Po wyczerpaniu porządku obrad solwował o godz. 16 zebranie prez. p. Józwowicz hasłem „Szczęść Boże".

— **Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz.** „Koło Toruń". W sobotę, dnia 10 b. m. o godz. 18 odbędzie się w „Sali Książęcej Dworu Artusa posiedzenie miesięczne. Przybycie pp. Mężów Zaufania konieczne. Zarząd.

Na progu szubienicy

Herszt bandy „czarnej maski" odpowiadać będzie przed Sądem Doraźnym

Wydział Doraźny przy Sądzie Okręgowym w Toruniu rozpatrywać będzie w najbliższych dniach sprawę Edmunda **Schühlkego** i Piotra **Klamczyńskiego,** oskarżonych o szereg **napadów rabunkowych dokonanych z bronią** w ręku oraz o **morderstwo.**

Wymienieni należą do szajki bandytów, która unieszkodliwioną została w dniach ostatnich dzięki energicznej akcji władz policyjnych, o czem piszemy na innem miejscu.

Wyżej wymienieni oskarżeni odpowiadać będą za napad rabunkowy dokonany z bronią w ręku w nocy z dnia 18 na 19 b. m. w Dąbrowie Chełmińskiej oraz za napady rabunkowe i morderstwa dokonane w Łubczy i Witroszycy.

Obu oskarżonym grozi kara śmierci przez powieszenie. W wypadku zapadnięcia wyroku kary śmierci, wyrok zostanie wykonany w Toruniu.

Niesłychany napad na policjanta

Tłum stale w obronie opryszków

Jakóbskie Przedmieście było w dniu 5 b. m. widownią niesłychanego **napadu na funkcjonarjusza P. P.**

Otóż około godz. 19 pełniący tam służbę p. p. zatrzymał dwu **podejrzanych osobników,** których zamierzał wylegitymować. Zatrzymani stawili posterunkowemu czynny opór i uderzyli go kilkakrotnie, poczem rzucili się na niego, chcąc go rozbroić. Przybyły napadniętemu w sukurs patrol żandarmerji został również przez opryszków dotkliwie pobity.

Zajście zlikwidowano przy pomocy **większego oddziału policji i patrolu wojskowego,** zawezwanego z wartowni 63 p. p.

Dodać należy, że tłum, który zebrał się przed przybyciem pomocy wojskowej i policyjnej, składający się **z wyrostków i kobiet,** stanął — o dziwo — po stronie **opryszków,** napastując funkcjonarjusza P. P., którego nietylko obrzucano stekiem obelżywych wyrażeń, **ale atakowano i bito.**

W związku z tym przytrzymano owych dwóch osobników a mianowicie **Jana Staszewskiego** (ul. Jana Olbrachta 3) i **Hermana Ditsza,** zamieszkałego w Poznaniu oraz trzy kobiety **Martę Peplińską, Rozalję Głowacką** i **Martę Bojanowską,** wszystkie zamieszkałe przy ul. Jana Olbrachta 3, które przeszkadzały funkcjonarjuszowi P. P. w spełnianiu obowiązków.

Sprawa znalazła swój epilog na wokandzie Sądu Grodzkiego, który w wyniku rozprawy przeprowadzonej w trybie przyspieszonym skazał:

Staszewskiego na **trzy miesiące więzienia,** Ditsza **na jeden miesiąc więzienia,** a Peplińską, Głowacką i Bojanowską każdą **na czternaście dni więzienia.**

Skazani Staszewski i Ditsz odprowadzeni zostali natychmiast na mocy decyzji Sądu do więzienia.

Komu przysługuje prawo ubiegania się o P. O. S.

Ważnem zdarzeniem w dziejach wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i sportów jest wprowadzenie Państwowej Odznaki Sportowej.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 30 r. ustanawia się Państwową Odznakę Sportową, dla osób, które wykazują dodatnie wyniki w zakresie sprawności fizycznej. Prawo otrzymania POS posiada każdy **nieposzlakowany obywatel,** który ukończył 14 (płci żeńskiej 16) rok życia, **traci zaś wówczas,** gdy wskutek skazania sądowego następuje utrata orderów i odznaczeń, tudzież w wypadku utraty obywatelstwa polskiego.

POS dzieli się **na 3 klasy bronzową, srebrną i złotą,** każda klasa prócz tego dzieli się na 4 stopnie. Odznakę każdego stopnia i klasy nadaje się na okres dwuletni. Poraz pierwszy POS nadawane będą od 1 stycznia 1931. Kandydat, który poraz pierwszy ubiega się o POS otrzymuje zasadniczo odznakę bronzową pierwszego stopnia, jednak tak mężczyźni jak i kobiety w wieku starszym mogą otrzymać odznakę wyższej klasy, zależnie od kategorji, a podwyższenie stopnia w każdej klasie uzależnione jest od osiągnięcia minimum dla kategorji młodszych lat np. mężczyzna kat F (45—50 lat włącznie) otrzymuje odznakę złotą pierwszego stopnia, jednak w razie osiągnięcia wyników kategorji B (19—20 lat) przyznaje się odznakę tej samej klasy jednak wyższą o dwa stopnie.

Prawo przyznawania odznak przysługuje **przewodniczącemu Wojewódzkiego Komitetu WF i PW** na wniosek przewodniczącego powiatowego wzgl. miejskiego Komitetu WF i PW.

POS podzielona na 6 zasadniczych grup sprawności fizycznej obejmujących następujące ćwiczenia: grupa 1 gimnastyka i pływanie do 100 m. ;grupa 2 skoki, gr. 3 biegi do 800 m., pływanie do 100 m. jazda na łyżwach do 1500 m., gr. 4 rzuty, biegi, szermierka, gry sportowe, strzelanie dla kobiet, gr. 5 marsze do 20 klm., wycieczki piesze do 3 dni, biegi do 5 klm., biegi narciarskie do 18 klm., biegi łyżwiarskie do 10 klm., jazda na rowerach do 20 klm, raid konny do 2 km., pływanie do 1000 m. wioślarskie i wycieczki wiośl. do 1 dnia, gry sportowe; gr. 6 strzelanie dla mężczyzn i gry sportowe. Oprócz tego podzielono mężczyzn i kobiety na kategorje wieku: mężczyźni A od lat 21—34; B od 19—20; C od 17—18; D od 15—16; E od 35—44; F od 45—50 i G od 51. Kobiety A od 21—30; B od 19—20; C od 17—18 ;D od 31—40; E od 41—50; F od 51.

Dla otrzymania, kandydat (ka) danej kategorji, musi przejść jedno ćwiczenie z każdej grupy na co otrzymuje zaświadczenie, na prawo noszenia odznaki, winien zgłaszać się do prób w miejscu zamieszkania.

Odznaka ustanowiono została, celem podniesienia **sprawności fizycznej najszerszych mas społeczeństwa oraz podtrzymania tej sprawności przez dłuższy okres życia.**

Osoby przeprowadzające próby sprawności są obowiązane popularyzować i ułatwiać ogółowi odbywanie prób.

Cechą POS jest jej powszechność, która będzie świadczyć o stopniu usprawnienia fizycznego danego powiatu i województwa.

Celem spopularyzowania POS w Toruniu oraz umożliwienia przygotowania się do prób o POS i ich wykonania Okr. Ośr. WF w Toruniu w zbliżającym się sezonie zimowym, uruchamia grupy ćwiczeń według wieku dla członków wszystkich organizacji: WF i PW oraz niestowarzyszonych m. Torunia.

Dla ustalenia ścisłego planu, komendant Okr. Ośr. WF zaprosił przedstawicieli wszystkich organizacji na zebranie dla omówienia warunków pracy.

— **Zgony.** Dnia 8. 10. br. zmarli: Jerzy Olszewski ur. 13. 8. 1931 r., Amalja Fiedler z d. Scheel ur. 20. 11. 1809 r., Teresa Matyjasił ur. 7. 10. 1931 r., Henryk Arend ur. 3. 11. 1931 r.

Pasażer na gapę

Zam ast pieniędzy — laską

„Podgórna 57" — rzucił szoferowi autodorożki, stojącej na Rynku Nowomiejskim p. Franciszek Kamieński.

Zawarczał motor, samochód ruszył. Po kilkuminutowej jeździe zatrzymał się na miejscu

Kurs wynosił trzy złote. P. Kamiński wręczył szoferowi dwa złote i zamierzał się oddalić.

„Proszę pana, jeszcze złotego".

„Masz za złotego" — to mówiąc p. Kamieński począł okładać szofera laską.

Szofer nie tracąc zimnej krwi wyskoczył — ulokował p. Kamińskiego we wnętrzu przytulnej limuzyny i odwiózł go na Komisarjat gdzie spisano protokół.

Nie odtrącajcie dzieci

Apel nasz do społeczeństwa o dożywianie dzieci rodziców bezrobotnych nie przebrzmiał bez echa, o czem świadczy liczba zgłoszeń. Wierzymy, że będą one napływały w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym zgłosili w Redakcji naszego pisma gotowość dożywiania dzieci p. **Ratajska,** ul. Poniatowskiego 5, obiad o godzinie 15-tej (jedno dziecko do lat 15); Restauracja Dworcowa „Toruń-Przedmieście" p. Franciszek **Schmelter** — 4 dzieci — obiad od godz. 14,30.

Ponadto zadeklarował p. dyr. **Szwiec** kwotę 30 zł. miesięcznie na przeciąg 6 miesięcy do dyspozycji Wojew. Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Gotowość dożywiania dzieci bezrobotnych zgłosili ponadto: p. Wiktorja **Kralewska,** ulica Szopena 26 — 1 dziecko — obiad; **Żłobek Pomorski,** ul. Bydgoska — 4 dzieci — obiad; **Internat Pom. Tow. Opieki nad Dzieckiem,** ul. Poniatowskiego 1 — 3 dzieci — obiad; p. **Sawicka Władysława,** ulica Mickiewicza 118 — 1 dziecko — obiad; str. sierż. Wład. **Łopatka,** ul. Dąbrowskiego 1 — 1 dziecko — śniadanie, obiad i kolacja; p. Marta **Gębarska,** Król. Jadwigi 5 — 1 dziecko — obiad; p. d-rowa Zofja **Romanowa,** ul. Poniatowskiego 5 — 2 dzieci — śniadanie i obiad; p. **Jaskulska,** ul. Mostowa 18 — 1 dziecko — obiad i kolacja; p. sędzina Janina **Pietrykowska,** ul. Si[illegible]kiewicza 12 — 1 dziecko — obiad; p. **Lipiń[illegible]a,** Małe Garbary 12/14 — 1 dziecko — obiad; p. Jadwiga **Solecka,** ul. Mickiewicza 137 — 1 dziecko — śniadanie; p. **Tyrakowska,** [illegible] Bydgoska 39 — 3 dzieci — obiad; p. Elżb[illegible]ta **Tempska,** ul. Szeroka 26 — 1 dziecko — obiad.

Nie skąpmy of[illegible] na rzecz najbiedn[illegible]ych

Miejski Komitet Pomocy Bezr[illegible]tnym w Toruniu urządza w niedzielę, dnia 11 październik r. b. zbiórkę uliczną, z której dochody stanowić mają jedną z podstaw sfin[illegible]nsowania akcji pomocy dla bezrobotnych w tut. mieście.

Nie wątpimy, że szeroki ogół społeczeństwa chętnie złoży najdrobniejsze ohociaż ofiary na rzecz cierpiącej rzeszy bezrobotnych.

Lotniczki polskie w Toruniu

Dnia 8 października 1931 r. o godz. 15,45 wylądowały w Toruniu dwie awjonetki „PZLP", które odbywają lot dookoła Polski. Na aparatach tych przybyły **panie Wanda Olszewska, Danuta Sikorzanka, Marja Lirówna i Marja Wardasówna.** Lotniczki zostały owacyjnie przyjęte i zatrzymały się w Toruniu do dnia 9 b. m. O ile pogoda dopisze, lotniczki polskie wystartują do dalszego lotu w kierunku Grudziądza i Gdyni.

Dokoła nadużyć w Kasie Chorych

W dniu wczorajszym zgłosił się w Komisarjacie I P. P. *Jan Fredrych,* buchalter Kasy Chorych miasta Torunia poszukiwany przez władze policyjne za szereg nadużyć dokonanych w tutejszej Kasie Chorych.

Fredrych po przeprowadzeniu dochodzeń odstawiony zostanie do prokuratury przy Sądzie okręgowym.

Fredrych jak wiadomo w przeddzień wykrycia nadużyć i defraudacji dokonanych na szkodę miasta Torunia zbiegł i dotychczas ukrywał się przed władzami policyjnemi.

Dziecko pod kołami autobusu

W dniu wczorajszym autobus, kursujący między Toruniem a Podgórzem, najechał na ul. Prostej 4-letniego chłopca Marjana Jędrzejewskiego, zam. przy ul. Prostej 5.

Skutkiem najechania dziecko odniosło obrażenia zewnętrzne i lekki wstrząs mózgu. Zawezwana karetka odwiozła dziecko do szpitala miejskiego.

Na białym czworoboku

Kino „Światowid" — „Czar Tanga"

Następca Rudolfa Valentino, znakomity śpiewak Don Jose Mojica, ma pełne pole do popisu w roli mistrza rozbójników hiszpańskich.

Dźwiękowiec rozbrzmiewa salwami rewolwerów, obfituje w „straszliwe" sceny porywania ukochanej, walk z policjantami, egzekucji wstrzymanej na „ostatnią minutę", słowem wszystkich Wallace'owskich okropności, które w poważniejszych filmach znikły już z srebrnego ekranu.

Tygodnik „Mowietone" bardzo zajmujący.

(zm.)

Zjazd starszych Polskich Cechów Fryzjerskich na Pomorzu

W poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 10-tej odbył się w gmachu Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu zjazd starszych cechów fryzjerskich, należących do Związku Polskich Cechów Fryzjerskich na Pomorzu.

Zjazd zagaił prezes Związku p. Nowakowski z Grudziądza, witając przybyłych na zjazd p. radcę **Barciszewskiego**, dyr. Izby Rzemieślniczej p. Bischoffa.

Po przyjęciu porządku obrad odczytał sekretarz Związku p. Głażewski protokół z zjazdu, odbytego w r. ub. w Grudziądzu. Protokół zatwierdzono. Następnie zdawali poszczególni starsi cechów krótkie sprawozdania z działalności ich cechów.

Pracę cechu grudziądzkiego przedstawił starszy cechu **p. Szelczyński**, wspomniał zakusy pewnych niesolidnych jednostek celem założenia nowego cechu, sprawę kursów, wystawę prac uczniowskich, kwestję bezrobocia oraz sprawę sprzedaży artykułów kosmetycznych.

Cech fryzjerski w Grudziądzu chcąc pomóc szkołom dokształcającym w wychowywaniu uczniów, urządza kwartalne konferencje z uczniami, które to konferencje na wychowanie tej młodzieży bardzo dodatnio wpływają.

Kolejno zdawali sprawy st. cechów Torunia, Chełmna, Świecia, Tczewa, Wejherowa, Starogardu i Wąbrzeźna. Syndyk Pomorskiej Izby Rzemieślniczej **p. dyr. Bischoff** wygłosił treściwy referat p. t. „Żale i potrzeby rzemiosła'', uwzględniając w nim ogólne potrzeby rzemiosła, a szczególnie potrzeby zawodu fryzjerskiego. Referat p. dyr. Bischoffa zawierał bardzo wiele rad i cennych wskazówek zwłaszcza dla starszych cechów, którzy są stróżami opinji rzemiosł fryzjerskich. Między innemi porusza referent sprawy patentów handlowych i kwestję kursów zawodowych.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku za czas od maja b. r. do dnia dzisiejszego zdał prezes Związku **p. Nowakowski**. Zarząd przeprowadził w czasie tym 2 konferencje w Urzędzie Wojewódzkim i 6 konferencyj w Izbie Rzemieślniczej. W sprawozdaniu tem porusza p. prezes sprawę nadmiernego trzymania uczni. Ustawa zezwala na trzymanie najwyżej 5 uczni, ażeby sprawę tą dopilnować, kontrolować będzie w krótkości specjalna komisja kontrolna. Sprawozdanie uzupełnił sekretarz Związku p. Głażewski podając między innemi, że Związek załatwił także przeszło 80 spraw.

Z okazji 10-lecia istnienia Związku, postanowiono wydać jednodniówkę, zawierającą historję cechów pomorskich oraz urządzić łącznie z uroczystym obchodem wystawę prac uczniowskich, wystawę sanitarną i demonstrację najnowszych aparatów.

W sprawie przeszkolenia zawodowego mistrzów i czeladników uznano jednogłośnie popieranie kursów specjalnych, ponieważ kursy już dotychczas przeprowadzone wykazały dodatnią stronę. Za zasługi położone nad rozwojem Związku polskich cechów fryzjerskich na Pomorzu, udekorowano żetonem zasługi **p. Riedla z Chełmna**, b. długoletniego prezesa Związku, **p. Szczepanowskiego z Tczewa**, współzałożyciela Związku, **p. Głażowskiego z Grudziądza**, sekretarza Związku. Udekorowania dokonał przez stosowne przemówienie prezes Związku p. Nowakowski.

W dyskusji zabierał głos jako pierwszy **p. Rygielski z Torunia**, poruszając sprawy egzekucji bezwzględnych u fryzjerów, pokątnego wykonywania zawodu fryzjerskiego, sprzedaży przez fryzjerów artykułów kosmetycznych.

Dłuższą dyskusję wywołało założenie spółdzielni fryzjerskiej, której potrzebę daje się odczuć. **Poczem zabrał głos p. radca Barciszewski, omawiając w pierwszym rzędzie sprawę bezrobocia i związane z tem udzielanie czeladnikom dyspensy na usamodzielnienie się. Szerzej omówił p. radca sprawę kursów specjalnych oraz walkę z nielegalną konkurencją.**

P. dyr. Bischoff zapoznał zebranych z zasadniczemi wytycznemi w sprawie uporządkowania warunków pracy terminatorów w rzemiośle, który to projekt znajduje się obecnie na warsztacie sejmowym.

Projekt ten wywołał większą dyskusję w rezultacie czego uchwalono przychylić się do zredukowania liczby uczni z 5 na 3 i to na mistrza 2 uczni i 1 na czeladnika.

Wiceprezes Związku p. Szelczyński stawia wniosek, ażeby w statucie kasy pośmiertnej uregulować sprawę wpłacenia zapomóg pogrzebowych.

P. Czajkowski z Wąbrzeźna porusza sprawę pociągania uczniów do przysposobienia wojskowego.

Po omówieniu kilku ważnych spraw organizacyjnych, zamknął p. prezes Nowakowski zebranie hasłem: „Cześć fryzjerstwu''.

Gniew

— **Pomoc bezrobotnym.** Z polecenia Naczelnego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym utworzył się w dniu 1 b. m. Parafjalny Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym na czele którego stanął ks. adm. Felchner. Z chwilą tą przestał istnieć dotychczasowy Komitet Miejski, którego obowiązki przejął Komitet Parafjalny. Miejski Komitet działający w powyższej akcji już od trzech miesięcy składa obywatelstwu najszczersze podziękowanie za hojną ofiarność, prosząc gorąco o wydatną dalszą pomoc i poparcie Komitetu Parafjalnego. Ofiary do 1 października b. r. na pomoc bezrobotnym miasta złożyli: urzędnicy Starostwa z p. Starostą Pow. na czele 15 zł.; p. burmistrz Golnik 6 zł; urzędnicy Wydziału Pow. 26 zł; urzędnicy Pow. Kom. K. O. 16 zł; urzędnicy Sądu Grodzkiego 7 zł; urzędnicy Kontroli Skarbowej 5 zł; miejscowe Koło LOPP 20 zł; urzędnicy Straży Granicznej 3,50 zł; Tow. Ludowe 5 zł; Urzędnicy pocztowi 7,50 zł; Teatr Żołnierski 15 zł; p. adw. Dereziński 3 zł; pracownicy Gazowni Miejsk. 12 zł; p. dr. Konrad Behrendt 6 zł; p. Kyeler 5 zł; z zbiórki ulicznej uzyskano 284,95 zł.

Kto będzie płacił podatek wojskowy?

Rozporządzenie Rady Ministrów

W Dzienniku Ustaw z dnia 7-go bm. Nr. 89 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów o podatku wojskowym wydane na podstawie art. 90 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Na mocy tego rozporządzenia podatek wojskowy opłacają: przeniesieni do rezerwy w myśl art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym:

uznani **przy poborze za zdolnych do służby wojskowej** w pospolitem ruszeniu z bronią, lub bez broni (kategorja C i D).

uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (kategorja E).

uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej komisji szpitalnej za zdolnych do **służby wojskowej** tylko w pospolitem ruszeniu (kategorja C i D) lub za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (kategorja E), jeżeli obniżenie ich zdolności fizycznej nie pozostaje w zwią..u przyczynowym ze służbą wojskową.

uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej w drodze rewizji przez wojskowo-lekarskie komisje rewizyjne za zdolnych do **służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu**, lub za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej, jeżeli nie przesłużyli czynnie więcej, jak 5 miesięcy kalendarzowych, a obniżenie ich zdolności fizycznej nie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową.

Z pośród tych osób **zwolnieni są od płacenia podatku wojskowego:** utrzymywani kosztem samorządu gminnego, lub dobroczynności publicznej, oraz uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej i niezdolni zarazem ani do pracy fizycznej, ani umysłowej, jeżeli nie osiągają dochodu podlegającego państwowemu podatkowi dochodowemu. Od obowiązku opłacania podatku wojskowego są **zwolnieni również ci**, którzy w czasie mobilizacji wstąpili ochotniczo do wojska, lub marynarki wojennej, jeżeli następnie zostaną uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu, lub też zupełnie niezdolnych do służby wojskowej, a to bez względu na czas przesłużony czynnie w wojsku.

W poszczególnym roku podatkowym są zwolnieni od obowiązku opłacania podatku wojskowego ci, **którzy w danym roku podatkowym odbywali ćwiczenia wojskowe, lub też** służbę wojskową, dalej ci, którzy w danym roku podatkowym przed poborem **ukończyli conajmniej jeden stopień przysposobienia wojskowego**, wreszcie ci, którzy jako pracownicy bezrobotni są zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy i którzy w tym okresie pozostawali bez pracy przynajmniej dwa miesiące.

Skala podatku wojskowego jest dość rozległa i waha **się od 0,2 do 2 proc.** dochodu **rocznego.**

Rozporządzenie Rady Ministrów o podatku wojskowym wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Komunikat Pomorskiej Komisji Pracy w sprawie świadczeń socjalnych

Niniejszem podajemy do wiadomości zaszeregowanie poszczególnych kategoryj robotników rolnych do odnośnych grup zarobkowych w Kasach Chorych oraz do odnośnych klas **Ubezpieczalni Krajowej na okres od 1 października 1931 r. do 31 marca 1932 r.:**

		Kasa Chorych gr. zarob.	Ubezp. Krajowa Klasa
Deputatnicy		VI	4
Chałupnicy		VI	4
Zaciężnicy kat.	I a	I	—
" "	I b	II	—
" "	II a	II	1
" "	II b	III	2
" "	III	III	2
" "	IV	IV	2
Sezonowcy kat. zamiejscowi	I	IV	2
" "	II	IV	2
" "	III	V	3
" "	IV	VI	4

		Kasa Chorych gr. zarob.	Ubezp. Krajowa Klasa
Sezonowcy kat. miejscowi	I	III	2
" "	II	IV	2
" "	III	V	3
" "	IV	V	3
Służba gburska kat.	1	III	—
" " "	2	IV	2
" " "	3	IV	3
" " "	4	V	3
" " "	5	V	3

W Kasach Chorych wynosi tygodniowo:

	Kolumny I gr.	Kolumny II gr.	Kolumny III gr.		Kolumny I gr.	Kolumny II gr.	Kolumny III gr.
Grupa zarobk. I dla pracodawcy . . .	17	19	20	dla pracobiorc.	12	13	14
" " II " " . . .	29	31	34	" "	19	21	23
" " III " " . . .	40	44	48	" "	27	30	32
" " IV " " . . .	52	50	61	" "	34	38	41
" " V " " . . .	64	70	75	" "	42	46	50
" " VI " " . . .	81	88	95	" "	54	59	64

W powyższej tabeli kolumna I obowiązuje wysokość składki dla powiatu działdowskiego; kolumna II dla powiatów: grudziądzkiego, sępolińskiego i wąbrzeskiego i kolumna III dla powiatów: brodnickiego, chełmińskiego, chojnickiego, gniewskiego, kartuskiego, kościerskiego, lubawskiego, morskiego, starogardzkiego, świeckiego, tczewskiego, toruńskiego i tucholskiego.

W Ubezpieczalni Krajowej wynosi znaczek tygodniowy:

Klasy 1. (czerwony) . . . . 30 gr.
„ 2. (niebieski) . . . . 45 gr.
„ 3. (zielony) . . . . 60 gr.
„ 4. (bronzowy) . . . . 75 gr.

Z powyższych sum połowę płaci pracodawca i połowę pracobiorca.

Pomorska Komisja Pracy

(—) Sojecki.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 8 X. 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8,93—8.89
DEWIZY.		
Belgja		—
Białogród		—
Gdańsk		—
Holandja		360,90—359,10
Kopenhaga		—
Londyn		34.14—33,96
Nowy York		—
Nowy York telegr.		8,949—8.909
Paryż		35 26—35,08
Praga		26,48—26,36
Sztokholm		—
Szwajcarja		175,68—174,82
Berlin (w obrotach nieofic.) . .		—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 8. X, 1931.

Pszenica nowa	213—216
Żyto nowe	185—187
Jęczmień ozimy . . .	159—173
Jęczmień przem. pastewny . .	151—158
Owies marchijski	140—148
Mąka pszenna	27,00—32,00
Mąka żytnia 70%	26,00—28,75
„ „ 60%	—
Otręby pszenne	10.20—10.30
Otręby żytnie	9 15— 9.40
Rzepak	—
Siemie lniane	—
Groch Victoria	20,00—27.00
Groch drobny jadalny	—
Groch pastewny	—
Kuchy lniane	13,2—13,4
Wytłoki suche krajowe . . .	6.00—6,10
„ Soja	11,10—
Ziemniaki jadalne białe	1.3—1.4
„ „ czerw. . . .	1.4—1.6
„ „ żółte . . .	1.4—1.6

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 8 X 1931 r.

Żyto nowe suche	22.00—22.25
Pszenica	19.50—20.50
Jęczmień browarniany	24.00—25.00
„ zwycz. przemiał . . .	19.50—20.50
Owies pastewn.	19.75—20.75
Mąka żytnia	33.00—34.00
„ „ 65%	31.50—33.50
„ pszenna 65%	12.50—13.25
Otręby żytnie	11.75—12.75
„ pszenne	29.00—30.00
Rzepak	—
Ziemniaki jadalne	2,80— 3.00
Groch Wiktorja	21.00—24.00

—o—

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnie w Toruniu z dnia 8. X. 1931.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

315 koni
120 krów
20 świń tucznych
31 warchlaków
320 prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	90—100
robocze	170—250
dobre	400—700
lepsze i materj. hodowl.	—
Źrebięta roczne	—
Źrebięta 2-u letn.	—
Krowy starsze	100—150
Krowy dojne	150—300
Jałowice	—
Świnie 50 kg	60—65
Warchlaki	
poniżej 35 kg	30
powyżej 35 kg	40
prosięta za parę	20—25

Programy radjowe

Piątek, dnia 9 października 1931 r.

Warszawa: godz. 11.40 Przegląd prasy kraj. PAT; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Urzęd. kom. Państw. Instyt. Met.; 12.15 muzyka z płyt; 14.45 muzyka z płyt gramof.; 15.05 Kom. gospodarczy; 15.15 Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczych; 15.45 Kom. Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków; 15.50 muzyka z płyt; 16.00 Lekcja angielskiego; 16.40 „Kącik dla młodych talentów muzycznych"; 17.35 Koncert ork. P. P. m. st. Warszawy; 18.50 Rozmaitości; 19.15 Giełda rolnicza; 19.30 Muzyka z płyt; 19.45 Pras. Dz. Radj.; 20.00 Pogadanka muzyczna; 20.15 Koncert symf. z Filh. Warszaw. W przerwie kwadrans literac.; Po koncercie dodatek do Pras. Dz. Radj., komunikaty oraz muz. lekka i tan. do 24.00.

Pamiętaj o bezrobotnych

DZWIĘKOWE KINO **SWIATOWID** Dziś i dni nastąpne!

Niebywała atrakcja filmowa **„CZAR TANGA“** Upajająca wizja miłości, śpiewu, muzyki i tańca. W rolach główn. jedyny godny następca Rudolfa Valentina, znakomity śpiewak DON JOSE MOJICA, oraz Mona Maris i Antonio Moreno. Ponadto dob. nadprogram.

TORUŃ DZWIĘKOWE KINO **PALACE** Dniś i dni następne!

Wielki szlagier dźwiękowy! **„Rozstrzygająca Noc“** **(General Platow)** W rol. główn. SUZY VERNON i znakomity PIOTR BACZEW. Ponadto: wspaniałe dodatki.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy złożyli wieńce przy trumnie i wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi mojej drogiej zmarłej żonie ś. p.

z Dolatkowskich Marji Besiackiej

a mianowicie pani Prezesowej Ornasowej, p. Naczelnikowi Mittlenerowi, pp. Komisarzom Głuchowskiemu i Cewemu, kolegom, zarządowi Rodziny Policyjnej i wszystkim krewnym i znajomym składamy na tej drodze nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać“.

W smutku pogrążeni

Mąż i syn.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Idealna połowa nieruchomości położonych w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisanych w księdze gruntowej: Gdynia k. 248, k. 347 i k. 348 na imię Mieczysława Kotlińskiego architekta w Gdyni zostanie w drodze egzekucji dnia 27 listopada 1931 o godz 11,30 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 20. Nieruchomości te (w całości!) obejmują parcele nr. m. 2 o obszarze 13 a 71 mtr. kw., 597/37 nr. m. 2 o obszarze 5 a 07 mtr. kw., 511/37 i 512/37 nr. m. 2 o obszarze 34 a 87 mtr. kw. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Gdynia k. 248 dnia 30 września 1931 a w księdze gruntowej Gdynia k. 347 i 348 dnia 5 października 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 6 października 1931 r.
7 K 30/31 i 7 K 29/31.

Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 października 193 1r. o godz. 10-tej sprzedawać będę w Wejherowie publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: a) 1 zegar luksusowy, 1 szafę żelazną i większą ilość desek tartych; b) o godz. 13-tej w Koleczkowie: dwie krowy. Zbiórka kupujących pod a) przed hotelem Metropol, pod b) na sołectwie.

Wejherowo, dnia 8 października 1931 r.

Myszka, komornik sądowy w Wejherowie.

Dnia 12 października 1931 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będzie w Józefacie Egzekutor Wydziału Powiatowego w Wąbrzeźnie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę: **1 kompletny garnitur do młócenia marki (Garet Schmidt) i 1 bryczkę resorową 2 konną.** Zbiórka licytantów u p. Dawidowskiego, maj. Józefat, dojazd koleją do stacji Wrocki, pow. brodnicki.

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 10 października o 11 sprzedaję u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: 20 par bucików. 1504

Bartkowiak, komornik sądowy, Rabiańska 10.

NAJTANIEJ

i najlepiej kupuje się wina i wszelkie spirytualje w

Winiarni „Hungarja“

wł. T. Chmurzyński

Toruń, Prosta 15/17 tel. 125

Mundury
Szasery
Płaszcze
Ubrania
Futra

z materjałów własnych i powierzonych wykonuje

B. DOLIWA

1139 **TORUN**

Dwór Artusa. Tel. 43

P.P. Oficerowie Urzędnicy specjalne warunki.

Tanio

sprzedam oryginalny serwis czeski, 12 osob, kule różnobarwne i laski do kwiatów

Sklep okazyjny

Grudziądz, ul. Narutowicza 22. 1457

Pierwszorzędną ondulację

wykonuje się w zakładzie fryzjerskim 1175

A. Jabłoński

Toruń, Żeglarska 26.

Elew gospodarczy

z praktyką potrzebny na większy majątek. Zgłosz. z świadectwami i podaniem warunków do Administracji „Dnia Grudziądzkiego“.

Gr 272

Ufa - Palast

Elisabethkirchengasse 2.

Tel. 24600

Nowe dzieło mistrzowskie ERNESTA LUBITSCHA

MAURICE CHEVALIER w

„Der lächelnde Leutnant“

według operetki „Ein Walzertraum“ Jacobsona i Dörmanna i „Nux der Prinzgemahl“ Hansa Müllera

z Glaudette Colbert — Miriam Hopkins — George Barbier Charlie Ruggles. **Reżyser: Ernest Lubitsch.**

Muzyka: Oskara Straussa. Oprócz tego: **Znakomity program dodatkowy oraz tydzień dźwiękowy Ufa.**

W dni powszednie: 4, 6. 15 i 8,30 godz.
W niedzielę: 3, 5, 7 i 9 godz.

Lichtspiele

Elisabethkirchengasse 11

Tel. 21076

MAX ALBERT w

„Die Schlacht von Bademünde“

krotochwile z Fritz Schulzem i Claire Rommer

Idea i manuskrypt: B. E. Lüthge i Karl Noti Scenarjusz: Ph. L. Mayring i F. Zeckenderf. Produkcja: Hans Herbert Ulrich. — **Reżyser: Ph. L. Mayring.**

Muzyka: Robert Gilbert.

Zacięcie toczy się walka pod Bademünde, zacięcie obijają się „pikelhauby“ i marynarze, ponieważ dziewczyny w Bademünde są zabardzo ładne, aby mogły być wierne. Wesoła bójka wywołująca salwy śmiechu.

Oprócz tego: **Znakomity program dodatkowy oraz tydzień dźwiękowy Ufa.**

W dni powszednie: 4, 6 i 8,30 godz.
W niedzielę: 3, 5, 7 i 9 godz.

Pompy Armatury

650

artykuły kanalizacyjne i wodociągowe poleca

P. TARREY, Toruń

Stary Rynek 21, tel 138

Elegancko

szybko i tanio nadrabiam stopki w pończoszkach, na maszynie, według koloru jakoteż i oczka łapię. Przed. zamcze 10. 1227

HALO!

Samochody

pryw. i taksówki **tanio do wynajęcia.**

Władysław Gardzielewski Grudziądz, Książęca 3.

Tel. 433.

LICYTACJA.

W dniu 22 października o godz. 10-tej odbędzie się na składnicy kolejowo-celnej (gmach Ekspedycji Towarowej) licytacyjna sprzedaż następujących towarów:

I. Zgłoszonych do odprawy celnej, a nie wykupionych w przepisanym terminie jak: podwozia samochodowe, części kołowców, wojłok i przędza bawełniana.

I. a) koniak w beczce, rower używany i skrzynia używana.

II. skonfiskowanych oraz zdeponowanych, a nie podjętych w przepisanym terminie, jak: tkaniny, odzież, bielizna, konfekcja, obrusy, firany, rowery, wózek dziecięcy, opon do samochodu i inne towary w drobnych ilościach.

Wzywa się odbiorców towarów, wymienionych pod I i Ia do wykupu najpóźniej w przeddzień licytacji

Towary może nabyć osoba najwięcej dająca za natychmiastową zapłatą, a wymienione pod Ia pod warunkiem wywozu za zagranicę.

Bliższe dane znajdują się w obwieszczeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym.

Urząd Celny Bydgoszcz.

POWIATOWA KASA CHORYCH

z siedzibą w Chełmży

sprzeda zaraz ogniotrwałą kasę — szafę w doskonałym stanie za cenę ugodzoną i na ratalne spłaty. Kasa była robiona przez firmę: „Panzer“ Geldschrank — Tresorbau und Eisen — Industrie Berlin N. (10589).

OBWIESZCZENIE.

W sobotę, dnia 10 października rb., o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym (dawn. Warenverkaufsstelle) licytacja przedmiotów znalezionych i nie odebranych na terenie W. M. Gdańska z miesięcy kwiecień i maj 1931 r.

Fundbüro Danzig Leege-Tor.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 10 października 1931 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu przy ul. Groblowej 14-16 o godz. 9-tej: 1 biurko dębowe, 1 leżankę z nakryciem; w Grudziądzu w biurze moim przy ul. Koszarowej 29 o godz. 10-tej: 1 damski płaszcz zimowy, notesy, gumki, albumy, zeszyty, farbki, koperty, papier listowy, pamiątki, oraz szereg innych artykułów pisarskich.

(—) Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 10 października 1931 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Lisich kątach u p. Kęsika o godz. 9: maszynę do szycia; w Lisich kątach o godz. 10-tej u p. Bendta: 1 krowę i 5 jałówek; w Białochowie o godz. 11-tej u p. Kóski: 1 sąsiek żyta w słomie; w Dusocinie: jałówkę, maciorę, świnię, magiel, bryczkę, około 6 fur pszenicy, około 2 fury gorczycy i 10 gęsi. Zbiórka licytantów przed szkołą o godz. 12-tej. W Jamach u p. Koraszewskiego o godz 14-tej bibljotekę, biurko z fotelem, stolik okrągły, kanapę, 2 fotele, 4 krzesła, garnitur marmurowy na biurko, bryczkę, źrebak i kucyk.

(—) Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Bursztynowie, pow. Grudziądz i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bursztynowo, tom II karta 69 o powierzchni 3,06,14 ha, 18,84 tal. czystego dochodu gruntowego oraz 675 mk. wartości użytkowej na imię Pawła Maschke i żony jego Selmy ur. Thielmann zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 3 grudnia 31 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 lipca 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Grudządz, dnia 2 października 1931 r.
3. K. 12/31.

Sąd Grodzki.

Maszyna

siodlarska tanio na sprzedaż Wiadomość w Dniu Pom.

Prawdziwa okazja!

Sprzedaję korzystnie aparat fotograficzny 18/24 kompl. Obuwie męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze. Wirówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łóżka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze i zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318

Sklep Okazyjny

Grudziądz

ul. Narutowicza nr. 22.

Szyję

bieliznę, robię ręczne mereżki, przyjmuję reparacje tanio. Gr 271

Grudziądz, Ogrodowa 33, III. prawo.

1505

KAWA ARACZEWSKIEGO

stale świeżo palona. 1239

Altanka

zamieszkalna z ogrodem

owocowo-warzywnym. 280 mtr. kwadratowy w Gdańsku **Bischofsberg — Lieblingsruh nr. 14** jest natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Rybiński, Gdańsk, Gr. Schwalbengasse 28. Gd 608

Poszukuję

pożyczki 4000 zł. na 4 piętr. kamienicę. Oferty do Dnia Pomorsk. Toruń.

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Agata Kurczewska, wydany przez miasto Mogilno unieważniam. Gd 608

Kapelusze

damskie, męskie. słomkowe. filcowe czyści, prasuje, fasonuje, farbuje, E. Królikiewicz, mistrz kapeluszniczki, Mostowa 30. 977

Pierwszorzędny Salon mód „KRESOWIANKA“

wykonuje suknie. kostjumy palta i futra. Żurnale francuskie. Ceny zniżone. Toruń, Jęczmienna 22, dawn. 16, I ptr. 911

Unieważniam

kartę zwolnienia z wojska polskiego. Mieczysław Ronka. 437

TANIO!

Swetry koszulki pulowery

damskie, męskie i dziecięce

B. Wilamowski 8820

Toruń

28 ul. Zeglarska 28

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W piątek, dnia 9 bm, teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 10. XI. o godz. 20-tej Przedstawienie inauguracyjne sezonu 1931/32 **Wieczór trzech króli** Komedja w 5 aktach Szekspira. Legitymacje zniżk. ważne

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 14-tej **Jaś i Małgosia** Bajka w 4 akt. Or-Ota Ceny najniższe.

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 16-tej **„On chce się zabić“** Krotochwila w 3 akt. Beera. Ceny zniżone.

W niedzielę, dn. 11 bm. o godz. 20-tej **Wieczór trzech króli** Komedja w 5 aktach Szekspira.

Klisze

kreskowe, i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografji - - -

Chemigrafja „Dnia Pomorskiego“

Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

Salę

dla Towarzystw i zabaw oddaje Śniadalnia „Cristal“ Katarzyny nr. 7. 1505

Poszukuję

2 umeblowanych pokoi z używaniem kuchni. Warunek: czystość, łazienka, piec kaflowy. Zgłoszenia z podaniem ceny do „Dnia Pomorskiego“ Toruń, Szeroka nr 11. 1503

Pani

wykształcona, inteligentna, gospodarna obejmie zarząd domu, zaopiekuje się dziećmi, pomoże w biurze i w nauce. Łaskawe zgłoszenia do Dnia Pomorskiego Toruń Szeroka 11 L. 1387.

Kamienicę

5 piętr. bez ochrony z dochodem 14000 zł. rocznie sprzedam. Ofr. do „Dnia Pom.“ Toruń.

Biuralistka

z 5-letnią praktyką biurową z dobremi świadectwami obeznana z rachunkowością, buchalterją korespondencją biurową oraz pisaniem na maszynie poszukuje posady od 1 listopada lub później. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Adm. Gazety Morskiej w Wejherowie. 1487

Telegramy

Z ostatniej chwili

Coraz większe trudności piętrzą się przed Brueningiem

Wiedeń, 9. 10. (PAT.). Z berlińskich kół politycznych donosi „Neue Freie Presse", że dymisja gabinetu Brueninga nastąpiła na żądanie Hindenburga, który od pewnego czasu znajduje się pod silnym wpływem prawicy i życzy sobie zwrotu polityki w kierunku prawicowym.



Kanclerz Bruening.

Berlin, 9. 10. (PAT.). „Zwölf-Uhrblatt" ogłasza niesprawdzone dotychczas sensacyjne pogłoski, jakoby **prezydent Hindenburg założyć miał protest w ciągu wczorajszego wieczoru przeciwko temu, aby w nowym rządzie kanclerz Bruening miał objąć kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych.** Prezydent Hindenburg zażądać miał powołania na to stanowisko obecnego ambasadora Niemiec w Londynie von Neuratha, który już kilkakrotnie wymieniany był jako kandydat cieszący się specjalnem zaufaniem prezydenta Rzeszy. Von Neurath, który bawi obecnie na urlopie w Niemczech, miał być w związku z tem **wezwany do Berlina.**

Berlin, 9. 10. (PAT.). Trwające od wczoraj rokowania kanclerza Brueninga w sprawie utworzenia gabinetu napotykają na **coraz większe trudności.** Do wczoraj wieczorem nie udało się kanclerzowi uzyskać pozytywnego wyniku. Jedynie co do trzech tek w nowym gabinecie istnieje pewność. Ministerstwo gospodarstwa otrzyma były pruski minister rolnictwa **Warmbold**, ministerstwo sprawiedliwości sekretarz stanu **Joel**, tymczasowe kierownictwo ministerstwa spraw zagran. obejmie kanclerz Bruening.

Austrja broni się przed bankructwem

ograniczeniami walutowemi

Wiedeń, 9. 10. (PAT.). Wczorajsze dzienniki donoszą, że w najbliższym czasie a w każdym razie w bieżącym tygodniu ogłosi rząd austrjacki **rozporządzenie dewizowe**, zaprowadzające **przymus oddawania dewiz Austrjackiemu Bankowi Narodowemu.** Ponadto zawierać będzie rozporządzenie **ograniczenie wywozu szylingów zagranicę i ogólny zakaz wywozu dewiz.**

Wiedeń, 9. 10. (PAT) Wczoraj wieczorem ukazało się **rozporządzenie rządu w sprawie reglamentacji handlu dewizami.** Rozporządzenie zostało zatwierdzone przez komisję główną austrjackiej rady narodowej: 1) ust. 1 rozporządzenia orzeka, że handel zagraniczny środkami płatniczymi dozwolony jest wyłącznie austrjackiemu bankowi narodowemu, który ze swej strony może upoważnić instytucje kredytowe i bankierów do prowadzenia handlu zagranicznego środkami płatniczymi na rachunek banku narodowego. Bank narodowy może przydzielić zagraniczne środki płatnicze zależnie od zapotrzebowania; 2) ust. 2 zakazuje wysyłania i przekazywania zagranicznych i krajowych środków płatniczych zagranicę bez zezwolenia pisemnego banku narodowego. Według ust. 3 rozporządzenia wszystkie osoby fizyczne i prawne obowiązane są w przeciągu 8 dni zameldować i ofiarować na sprzedaż wszystkie posiadane zagraniczne środki płatnicze o wartości powyżej 1.000 szylingów, jak również zameldować nabywanie zagranicznych środków wartościowych ponad 500 szylingów. Ust. 4 orzeka, że uznane dla zaciągania pożyczek od osób, zamieszkałych zagranicą oraz spłaty długów w walucie zagranicznej dozwolone są tylko za pisemnem zezwoleniem banku narodowego. Ust. 5 upoważnia bank narodowy do przeglądu ksiąg i korespondencji celem nadzoru w wykonywaniu **rozporządzenia.** Ust. 6 zawiera postanowienia karne. Niedozwolony handel zagranicznymi środkami płatniczymi karany będzie jako występek **ścisłym aresztem od 1 miesiąca do 1 roku i grzywną pieniężną aż do 250.000** szylingów. **W razie powtórzenia się będzie on karany jako zbrodnia ciężkiem więzieniem od 1 roku do 5 lat i grzywną aż do 500.000 szylingów. Odnośnie zagranicznych środków płatniczych będą one skonfiskowane. Dalej grozi on utratą praw do wykonywania zawodu, zaś cudzoziemcom wydalenie z granic Austrji. Inne przekroczenia rozporządzenia karane będą przez władze grzywną do 50.000 szylingów, albo aresztem do 1 roku.**

Delegacja rzemiosła u p. Ministra Przemysłu i Handlu

Ustawa o czasie pracy nie będzie tyczyła terminatorów rzemieślniczych

Warszawa, 9. 10. (PAT.). Wczoraj została przyjęta przez Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej delegacja, składająca się z senatora **Wiechowicza**, przewodniczącego Rady Izb Rzemieślniczych posła **Idzikowskiego**, naczelnika wydziału ministerstwa przem. i handlu i inż. **Hauszylda** oraz p. **Grzybowskiego**, dyrektora Rady Izby Rzemieślniczej.

Delegacja złożyła Panu Ministrowi memorjał w związku z treścią zgłoszonego do Sejmu projektu ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

Memorjał ten uzasadniał, że zmiany i uzupełnienia, wymienione w tym projekcie, nie powinny mieć zastosowania do terminatorów rzemieślniczych, zatrudnionych na podstawie umowy piśmiennej o naukę w myśl odpowiednich przepisów ustawy przemysłowej. Pan Minister po dokładnem rozważeniu sprawy wyjaśnił, że **projekt zgłoszonej do Sejmu ustawy**, nie miał bynajmniej na celu zastosowania jej do terminatorów rzemieślniczych, iż zgadza się na wprowadzenie do wspomnianego projektu poprawek, usuwających wszelką wątpliwość w tej dziedzinie.

Gabinet japoński swoje a generałowie swoje

Armja japońska działa na własną rękę

Pekin, 9. 10. (PAT). Jak donoszą, **12 aeroplanów japońskich dokonało przelotu nad Chin-Chow, rzucając kilkanaście bomb,** które uszkodziły wiele budynków i zabiły dwóch Chińczyków. Jak wiadomo, Chin-Chow jest obecnie siedzibą rządu prowincjonalnego, przeniesioną z Mukdenu.

Tokio, 9. 10. (PAT). W sprawie przelotu aeroplanów japońskich nad Chin-Chow i zbombardowania przez nie tego miasta, **krążą tu wiadomości, że komendant sił japońskich w Mandżurji zdecydował się na to wystąpienie**, uważając, że prowizoryczne przeniesienie do Chin-Chow siedziby rządu prowincjonalnego zagraża spokojowi.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że jeśli wiadomość ta odpowiada prawdzie, **NALEŻY SIĘ LICZYĆ Z MOŻLIWOŚCIĄ NATYCHMIASTOWEJ DYMISJI GABINETU**, bowiem tego rodzaju posunięcie w Mandżurji świadczyłoby o tem, że **ARMJA DZIAŁA NA WŁASNĄ RĘKĘ ZA PLECAMI RZĄDU** podrywając jego autorytet.

Pierwsze autentyczne zdjęcie z wypadków mandżurskich



Jak wiadomo od połowy września trwają walki między Japończykami a Chińczykami na terenie Mandżurji. Wojska japońskie obsadziły Mukden oraz linję kolejową Południowo—Mandżurską. Liga Narodów zajmuje się obecnie protestem chińskim. Zdjęcie nasze przedstawia wysuniętą placówkę wojskową japońską w północnej Mandżurji.

Demoralizacja w armji chińskiej

Dziesięć przykazań oficerów chińskich

Generał Czang-Kai-Szek w jednym z ostatnich rozkazów dziennych wystosował do oficerów następujące dziesięć przykazań: — 1) Nie będziesz **przegrywał** w kości munduru oficerskiego, 2) Nie będziesz zwalał na podwładnych przekroczeń, któreś sam popełnił, 3) Nie **będziesz sprzedawał tajemnic wojskowych ani za pieniądze, ani za podarki,** 4) Nie **będziesz pożądał** żony swego współtowarzysza, 5) Nie będziesz w czasie stanu wojennego rozmawiał z cywilami, 6) Nie będziesz używał alkoholu, opium, kokainy ani przed rozpoczęciem, ani w czasie bitwy, 8) Nie będziesz grabił zdobytych miast, za wyjątkiem rekwizycyj nakazanych przez sztab generalny, 9) Nie będziesz stosował tortur względem nikogo, za wyjątkiem zdrajców, dezerterów i szpiegów, 10) Nie będziesz ociągał się z wykonaniem jakiegokolwiek rozkazu, jaki otrzymasz od swego bezpośredniego zwierzchnika.

Owe dziesięć przykazań, obowiązujące od niedawna oficerów armji Czang-Kaj-Szeka, spowodowane zostały **straszliwą demoralizacją wśród korpusu oficerskiego.** Jakiego rodzaju dyscyplina panuje w wojsku chińskiem, świadczy o tem niętylko curiosum w postaci przykazań dla oficerów, lecz i rozboje, napady, grabieże, których dokonywują w Mandżurji rozbite dywizje chińskie.

Nowa republika komunistyczna w Chinach

Moskwa, 9. 10. (PAT.). Z Szanghaju donoszą, że na pograniczu prowincji Szan-Si i Szan-So po drugiej stronie rzeki Żółtej proklamowana została nowa **republika komunistyczna**, której **ustrój wzorowany jest całkowicie na ustroju Rosji sowieckiej.** Posiada ona rząd radziecki i własną czerwoną armję.

Zamachowiec z Bia Torbagy aresztowany?

Praga, 9. 10. (PAT). Na granicy czesko-węgierskiej żandarmerja czeska aresztowała obywatela węgierskiego, podobnego do komunisty **Keponika**, poszukiwanego w związku z zamachem, dokonanym **na pociąg pod Bia Torbagy. Osadzono go** w więzieniu w Koszycach, gdzie ma pozostawać do czasu stwierdzenia **tożsamości.**

Polska na wystawie gastronomicznej w Paryżu

Paryż, 9. 10. (PAT.). W Paryżu otwarta została międzynarodowa **wystawa turystyczno-gastronomiczna.** Wśród wielu państw, biorących udział w wystawie znajduje się również **i Polska**, którą reprezentują państwowy monopol spirytusowy, **państwowy** monopol tytuniowy, zjednoczone cukrownie Zduny i Witosice, fabryka wyrobów fajansowych w Chodzieży i in.

Bezrobocie w zimie

Instytut Badania Konjunktur wypowiada pogląd, że jeśliby w ciągu jesieni i zimy konjunkturalne (poszczonowe) obniżenie rozmiarów wytwórczości nie nastąpiło, liczba bezrobotnych w kulminacyjnym punkcie zastoju nie przekroczyłaby 400.000 (najwyższa cyfra z zimy 1931 r. wynosiła 386.000). Pewien wpływ dodatni wywrzeć mogłyby wędrówki ludności, trzeba jednak uwzględnić zatamowanie niemal w całości emigracji do Francji oraz fakt, że przy ogromnem bezrobociu w miastach i na wsi ruch ludności w kraju będzie ograniczony.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eljasiak Mostowa 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Teltzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami: Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9.27 z miesięcznie 3,09 zł